Nr. 166. Wtorek, 22 Lipca 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

P r e n u m e r a t a.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie . . .**	**24 K**	**ćwierćrocznie . .**	**8 K**
półrocznie . . .	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie. . .**	**12 K**	**miesięcznie. . .**	**2 K**

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4** K **60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej, wskutek wiernopoddańczego wniosku Wspólnego Ministra skarbu, radcę sądowego Floryana Grabiańskiego, radcą wyższego sądu w wyższym sądzie dla Bośnii i Hercegowiny.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej radcę sądu krajowego, Józefa Jaworskiego w Sanoku, wiceprezydentem sądu obwodowego w Samborze.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 lipca b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi kancelaryi w sądzie krajowym w Czerniowcach, Wacławowi Fiałce, złoty krzyż zasługi z koroną.

P. Namiestnik przeniósł kancelistów policyi: Henryka Schröttera z Oświęcimia do Krakowa, a Stanisława Litaka z Krakowa do Oświęcimia.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował oficyałami kancelaryjnymi, kancelistów: Oskara Zischkę w Janowie, Bronisława Rożańskiego w Drohobyczu, Gustawa Gottfrieda dw. im. Segalla w Rohatynie, Wasyla Romanowskiego w Zaleszczykach, Andrzeja Litwina w Radymnie, Zygmunta Henryka dw. im. Handta w Borszczowie, Bazylego Rakoczego w Bolechowie i Władysława Billika w Brzeżanach, wszystkich z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19 lipca 1913 l. XVII. 5989/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 12 do 19 lipca 1913 i z dnia 18 lipca 1913 l. XVII. 3840/3 w sprawie wprowadzania bydła rzeźnego i owiec rzeźnych z Austro-Węgier do państwa niemieckiego, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 lipca

Gabinet Radosławowa.

W ciężkiej chwili ujmują w ręce ster nawy bułgarskiej następcy gabinetu Danewa. Wszystko złe jakby spiknęło się przeciwko Bułgaryi; zewsząd coraz nowe kłębią się nad nią niebezpieczeństwa. Siły narodu wyczerpane nie zdołały sprostać nieprzyjacielowi; powaga polityczna i militarna poszły w rozsypkę. W takich warunkach obejmować rządy jest poświęceniem nielada!

Dr. Danew tyle i tak ciężkich popełnił błędów, że niewiadomo zgoła, jakby je dziś naprawić można. Gabinet Radosławowa szczęśliwym będzie mógł nazwać siebie, jeśli bodaj odrobinę ocali z tego, co przyznano Bułgaryi po zawarciu pokoju z Turcyą. Straszliwie mści się na Bułgaryi jej łakomstwo. Nie poprzestając na przyroście swych terytoryów 52 prc. (Bułgarya posiadała przed wojną 96.000 klm. kwadr. obszaru, otrzymać zaś miała po wojnie 52.000 klm. kwadr.), — owoż nie poprzestając na tym olbrzymim przyroście, rzuciła wszystko na szalę dla dalszych jeszcze 10.000 klm. kwadr., których domagała się Serbia, a bez których Bułgarya jednak byłaby od sąsiadki zawsze jeszcze większa o 75 proc. Jeszcze jaskrawsze światło na zatarg rzuca cyfra ludności. Liczba mieszkańców Bułgaryi wynosiła przed wojną 4,350.000, a podniosłaby się była dzięki zdobyczom terytoryalnym. uzyskanym w wojnie z Turcyą do 7,000.000 dusz. Nie byłoż szaleństwem dla owych 10.000 klm. rzucać całą egzystencyę państwa na los szczęścia?

Nie dopisało ono — jak zwykle nie dopisuje namiętnym graczom. Jak z katakliżmu wyjdzie Bułgarya, niewiadomo jeszcze: w każdym razie nie dostanie ani owych nieszczęsnych 10.000 klm., ani Salonik, a z własnej jej posiadłości uszczknie sobie Rumunia co najmniej płat ziemi, ograniczony linią Turtukaj-Balczik t. j. 5—6 tysięcy klm.

Tak przedstawia się spadek po Danewie. Uratować, co się da jeszcze uratować — oto dewiza, jaką musi sobie wypisać Radosławow. Jakimiż środkami rozporządza. Siła własna kraju jest złamana stanowczo, raczej więc wypadnie oprzeć akcyę ratunkową na życzliwości mocarstw, w niej szukać ocalenia.

Mężom stanu, którym poruczył w tej niezmiernie ciężkiej chwili los państwa, starał się król Ferdynand ułatwić zadanie depeszą swą do króla Karola. Co do odpowiedzi, jaką otrzymał, brak autentycznych wiadomości. W każdym razie osiągnięcie porozumienia bułgarsko-rumuńskiego byłoby rzeczą bardzo ważną, gdyż odrazu polepszyłoby sytuacyę Bułgaryi, pohamowałoby rozmach greckoserbski, a także zapędzistość Turcyi, coraz odważniejszej wobec tego, że nic jej grozić nie może. Czy jednak porozumienie, o którem mowa, da się osiągnąć? Z najnowszych depesz wynikałoby, że napotyka ono na trudności — może nie do pokonania, podobno bowiem Rumunia solidaryzując się z Grecyą i Serbią, słyszeć nie chce o odrębnem paktowaniu. Zresztą, Rumunia od początku oświadczyła, że póty nie zaprzestanie pochodu swego w głąb Bułgaryi, póki nie zostanie zawarty rozejm. Takie zaś stanowisko jest punktem wyjścia dla błędnego koła, Bułgarya bowiem bez hańbiącego poniżenia nie może zgodzić się na warunki, od jakich obecnie swą zgodę na zawieszenie broni czynią zależną Serbia i Grecya.

Jak sobie z tem wszystkiem da radę p. Radosławow, obaczymy.

*

Nazwiska Radosławowa i Genadiewa oznaczają już same przez się ściśle określony program. Nazwiska to ściśle związane z historyą Bułgaryi od lat wielu.

Początek działalności politycznej Radosławowa przypada na czas połączenia wschodniej Rumelii z Bułgaryą i będącej jej następstwem wojny bułgarsko-serbskiej w r. 1885.

Późniejszy szef partyi liberalnej, urodził się Radosławow w r. 1856 w Lopecz, w północnej Bułgaryi, jako syn zamożnych rodziców. Gimnazyum ukończył w Pradze, na Uniwersytet uczęszczał w Heidelbergu, poczem jako adwokat osiadł w Sofii. Tu wkrótce zaliczony został do rzędu przywódców politycznych, jako rzecznik stronnictwa, które najenergiczniej zwalczało zakusy rossyjskie o uczynienie z Bułgaryi „gubernii zadunajskiej“. Gdy ks. Aleksander zdetronizowany został przez spisek russofilskich oficerów, a Stambułow objął rządy, Radosławowowi dostała się prezesura gabinetu. Na tem stanowisku potrafił on przywrócić porządek w kraju i udaremnić wszystkie machinacye rossyjskie. Celem obalenia Stambułowa wysłał rząd rossyjski do Bułgaryi gen. Kaulbarsa. Sprzeciwić się temu skutecznie Radosławow nie mógł, potrafił jednakże rozbudzić w całej Bułgaryi tak energiczny ruch narodowy przeciw carskiemu wysłannikowi, że Kaulbars, nic nie wskórawszy, musiał się zabierać. Po wyborze ks. Ferdynanda złożył Radosławow przewodnictwo gabinetu w ręce b. regenta, Stambułowa. W r. 1894, gdy Stambułow został obalony, zasiadł Radosławow w gabinecie obok Striłowa, Grekowa i Iwanczowa, umiejętnie przeciwdziałając na polu zarówno wewnętrznej, jak zagranicznej polityki, mnożącym się ciągle niebezpieczeństwom.

Radosławow jest politykiem nawskróś narodowym. Zupełna niezawisłość polityczna Bułgaryi była zawsze jego celem. Wobec mocarstw interesowanych w Bułgaryi kierował się zawsze względami na dobro ojczyzny, czego dowiódł między innemi w r. 1906, odpowiadając na propozycyę Serbii zawarcia unii cłowej, skierowanej przeciw Austro-Węgrom—

---

63)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Mówiąc to, śmiał się i był okropnie dumny, niewiadomo z czego. Księżna zaczęła go wypytywać o szczegóły i dawać różne dalsze zlecenia, zwracając się także czasem i do Rohityna, jak gdyby zaznaczając, że to wszystko, co się dzieje, dzieje się z jego wiedzą i zgodą.

Wierzbic, usiadłszy opodal, nie przeszkadzał rozmowie. Dopiero po jakiej pół godzinie, gdy księżna wzrokiem go poszukała i zapytała, podał w milczeniu przyniesioną ze sobą tekę. Księżna, rzuciwszy w nią okiem, wydała mimowolny okrzyk radości.

— Tak, tak! to właśnie jest to, czego mi potrzeba. Och! jak mnie pan zna...

— Pochlebiam sobie — odparł malarz z ukłonem.

Pogroziła mu filuternie palcem na nosie. Golimski się przysunął.

— Czy można zobaczyć, co to takiego? Zakryła papiery obiema rękami.

— O, nie, nie! Ani pan, ani pan Ludwik! Zobaczycie dopiero w październiku — na scenie!

Zamknęła tekę i powstając, zwróciła się do Wierzbica:

— Przejdźmy do gabinetu. Tam pomówimy o tem... Panowie tutaj zaczekają — wszak prawda? Każę podać koniak i cygara. Panie Ludwiku, proszę być gospodarzem!

W gabinecie wyrzuciła z teki na stół rysunki dekoracyj i kostiumów.

— Czy mówił pan Turskiemu co o tem? — rzekła, dotykając ręką papierów.

— Ani słowa. Wszak pani tak chciała.

— Naturalnie.

— Ale...

— Co takiego?

— Czy to on sam wybrał tę rzecz, „Elën“ hrabiego Villiers de l'Isle Adam'a na pierwszy pani występ?

— Nie. To ja sama wybrałam. A raczej...

— Co?

— Rogocki.

Wierzbic spojrzał na księżnę i zaśmiał się krótko.

— Z czego się pan śmieje?

— Ot, tak sobie. Rogocki...

— Żeby pan wiedział, że zrobił nawet więcej. On mi ułożył tę całą przedziwną inscenizacyę sztuki, wedle której zrobił pan te to nadzwyczajne, naprawdę nadzwyczajne rysunki!

— Ha! — uśmiech złośliwy znów mu się zapłatał na wargach. — Biedak! wybierając tę zapomnianą, a rzeczywiście genialną sztukę, czuł się zapewne Samuelem, który odchodzi w końcu w ciemność i w noc...

— O! on mnie nie przeklął, jak Samuel księżniczkę Elën w trumnie przeklina, — rzuciła księżna mimochodem, przeglądając znowu rysunki.

— Raczy pani zauważyć, że, niestety, w trumnie pani jeszcze nie leży.

Zaśmiała się.

— Dlaczegóż niestety?

Wierzbic nie odpowiedział. Sięgnął ręką po książkę, leżącą obok na stole. Było to francuskie wydanie „Elëny“.

— Kto pani sztukę będzie tłumaczył?

— Turski sam.

— Przyobiecał.

— Nie, ale zrobi to.

Zaległo znowu na chwilę milczenie. Malarz przerzucał kartki książki.

— Podoba się pani postać księżniczki Elën?

Wzniosła na niego powoli spojrzenie ogromnych, chłodnych oczu.

— Panie, przecież to ja jestem sama, — rzekła dziwnie poważnie i głęboko.

Drgnął.

— Może.

Ona tymczasem, odrzuciwszy w tył głowę, szeptała strofy ze wstępnego wiersza autora:

„Autrefois, autrefois, quand je faisais partie
des vivants, leurs amour, sous les pâles flam-
[beaux
des nuits, — comme la mer au pied de ces
[tombeaux
se lamentaient, honteux, devant mon apa-
[thie!
J'ai vu de longs adieux sur mes mains se
[briser!
Mortelle, j'accuieillais sans désir et sans
[haim
les aveux suppliants de ces âmes en peim:
le sépulcre à la mer ne rend pas son bai-
[ser...“

Wierzbic poruszył głową:

— Czy ja wiem, czy ja wiem, czy się to może naprawdę do pani odnosić...

A potem zaczął czytać z książki słowa Andrzeja:

„D'autres l'ant possédé, je le sais... Oui, le premier connut sa vigne vierge aux grappes dorées par le soleil d'Orient! Le second s'est baigné dans ses fleuves paisibles! Le troisième s'est cuivré avec une goutte de sa nuit remplies d'étoiles attristées!... Que m'importent les autres! Seul je sais ce qu'elle m'a donné..“.

Rzucił książkę gwałtownie na stół.

— Więc czegóż chcesz jeszcze? — szepnęła.

— Żebyś ty umarła — odparł i zakrył oczy.

Zamiast odpowiedzi, powstała i nim się mógł spostrzedz, na jeden przelotny moment przycisnęła usta do jego ust...

Rzucił się w tył i wyciągnął ręce...

Była już daleko, przy drzwiach.

— Przejdźmy do salonu. Czekają tam na nas. O kostiumach pomówimy innym razem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

projektem takiejże unii, ale za porozumieniem z Austro-Węgrami.

Pierwsze po Radosławowie miejsce w nowoutworzonym gabinecie zajmuje dr. Mikołaj Genadiew, minister spraw zagranicznych. Jestto Macedończyk z Monastyru rodem. Jako stypendysta rządowy odbył studya uniwersyteckie we Włoszech i w Paryżu. Następnie otworzył kancelaryę adwokacką w Filipopolu, gdzie wkrótce został przywódcą miejscowej partyi stambułowskiej. Gdy gabinet Grekow-Radosławow doszedł do steru (1899), Genadiew należał do najgorętszych rzeczników rządu. Sam też zasiadał w ministerstwach Petrowa, Petkowa i Gudewa. Z przywódcami ruchu macedońskieyo utrzymywał zawsze jawne stosunki. Po ustąpieniu Stambułowszczyków założył zawodowy organ *Volia*, w którym z całą zaciętością zwalczał russofilskie projekty Związku bułgarsko-serbskiego i jako nieodzowną konieczność głosił wojnę z Turcyą na własną rękę, bez pomocy i udziału Serbii. W ostatnich konferencyach z królem Ferdynandem wskazywał Genadiew bez ogródek na to, że całemu nieszczęściu, jakie spadło na Bułgaryę, winny intrygi rossyjskie.

Tak samo też otwarcie poddał surowej krytyce nieopatrzność poprzedniego rządu w stosunku z Rumunią. Jakoż nie ulega wątpliwości, że Genadiew, podobnie jak Radosławow upatrywać będzie za główne swe zadanie przejednanie Rumunii, oderwanie jej od solidarności z Serbią i Grecyą.

W Bukareszcie wiadomość o powołaniu gabinetu Radosławowa wywołała silne wrażenie. W kołach politycznych nie sądzą wszakże, by nowemu gabinetowi udało się rychło doprowadzić do zwrotu ku lepszemu. Radosławowa okryje się wielką chwałą, jeśli potrafi zmniejszyć straty, grożące Bułgaryi.

Z pod berła rossyjskiego.

(Z Rady państwa. — Ustawa prasowa. — Stracony rok).

Wśród członków Rady państwa, należących do grupy prawicy, jak dowiaduje się *Nowoje Wremia*, znowu wynikły nieporozumienia z powodu różnicy zdań, zarówno w sprawie taktyki, jakoteż w różnych sprawach natury zasadniczej. Porażka, jakiej doznała grupa w sprawie wyasygnowania funduszów na nauczanie powszechne, wywołała znowu ożywione rozprawy o konieczności wzmocnienia karności partyjnej, o konieczności zapobieżenia temu, aby członkowie grupy głosowali przeciwko uchwałom grupy.

Jednocześnie widoczny jest pewien upadek wpływu przywódcy grupy p. Durnowo, którego stanowisko w różnych sprawach prawodawczych spotyka się z poważnymi zarzutami ze strony członków grupy.

Przedmiotem bardzo ożywionych komentarzy wśród członków Rady państwa był wyjazd p. Durnowo na urlop zaraz po ostatniej porażce, jakiej grupa doznała wskutek mowy Hurki.

Członkowie Rady państwa skarżą się na wielkie niedogodności, wynikające w pracy prawodawczej z powodu niejednoczesnego zamknięcia sesyi Dumy i Rady państwa. Niemożliwość utworzenia komisyj pojednawczych zmusza członków Rady państwa do wyrzeczenia się zamiaru wprowadzania jakichkolwiek zmian do ustaw. Ta alternatywa, że ustawy muszą być przyjmowane albo w redakcyi Dumy, albo odrzucane zupełnie, prowadzi do tego, że prawie wszyscy członkowie Rady państwa nie chcą zabierać głosu na ogólnych posiedzeniach Rady.

*

Na podstawie informacyj, otrzymanych z poważnego źródła, *Russkaja Mołwa* przytacza zmiany, jakie zrobiono w projekcie ustawy prasowej.

Ustanowione w pierwotnym projekcie „terminy kontroli“ zostały wykreślone. Natomiast wprowadzony został przepis, że pierwsze egzemplarze każdego wydawnictwa peryodycznego bezpośrednio z maszyny powinny być posłane inspektorowi spraw prasowych.

Inspektor ma prawo zatrzymać wypuszczenie z drukarni wydrukowanych numerów, ale jednocześnie zawiadamia o tem właściwą instytucyę sądową, która jedynie ma prawo wydać rozkaz konfiskaty; jeżeli sąd nie wyda takiego rozkazu, pismo może być wypuszczone z drukarni.

Cenzura duchowna zostaje zniesiona. Zamiast tej cenzury synod będzie miał monopol na wydawanie książek do nabożeństwa, Ewangelij, biblij, dzieł teologicznych w języku rossyjskim i innych językach słowiańskich.

Z wyjątkiem miejscowości, w których wprowadzono ochronę nadzwyczajną lub stan wojenny, władze odministracyjne nie będą miały prawa wydawania postanowień obowiązujących i karania administracyjnie pism peryodycznych i nieperyodycznych, drukarń, księgarń, bibliotek publicznych, czytelń i gabinetów do czytania; za wszelkie przestępstwa prasowe i przekroczenia ustawy prasowej winni będą pociągani tylko do odpowiedzialności sądowej.

Główną odpowiedzialną wobec sądu osobą będzie redaktor, a w razie niewykrycia go — wydawca.

Szczególnie surowe kary ustawa przewiduje: 1. za brak szacunku przy ocenie działalności członków rządu i wogóle przedstawicieli władz; 2. za podawanie świadomie fałszywych wiadomości o działalności władz rządowych i administracyjnych; 3. za artykuły, przynoszące ujmę honorowi osób prywatnych,

Jednocześnie z ustawą prasową wniesiony będzie do Dumy projekt powiększenia etatów sądowych w Petersburgu, Moskwie, Rydze, Odessie i innych większych miastach. Sprawy prasowe mają być sądzone możliwie jak najszybciej.

Wreszcie ustanowiono system meldunkowy przy otwieraniu drukarń, księgarń, czytelń i bibliotek w miastach stołecznych i gubernialnych.

Od redaktorów odpowiedzialnych oprócz dotychczasowych warunków, będzie wymagany cenzus naukowy — ukończenie przynajmniej średniego zakładu naukowego.

*

Straconym rokiem nazywa *Nowoje Wremia* ubiegłą sesyę Dumy i Rady państwa, straconym dla tego, że wyniki tej sesyi są prawie żadne.

Wszystkie „wyniki“, oprócz zwykłego „balastu“, redukują się w gruncie rzeczy do dwu ustaw, nie mających zresztą samodzielnego znaczenia: o wprowadzeniu w życie przyjętej przez trzecią Dumę ustawy o sądzie miejscowym (na razie w 10 guberniach) i o utworzeniu instytucyj administracyjnych w gub. chełmskiej, co faktycznie jest urzeczywistnieniem ustawy chełmskiej. Jeżeli to można nazwać pozytywnymi wynikami rocznego okresu prawodawczego, to wyniki te zdolne są wywołać jedynie zdumienie po tej obszernej „deklaracyi“, z jaką wystąpił w jesieni w Dumie i w Radzie państwa prezes Rady ministrów.

Słowem, — dodaje *Nowoje Wremia*, — stracono napróżno rok i to w takim czasie, kiedy wszystkie mocarstwa rozwijają energiczną działalność na wszystkich polach.

Główna przyczyną tych niepomyślnych wyników działalności prawodawczej, zdaniem gazety, jest brak jedności w obecnym gabinecie ministrów, zależnym od różnych wpływów i oddziaływań postronnych. Rząd nie liczy się z Dumą i wszelkimi sposobami stara się ją ignorować. Poważniejszych ustaw do niej nie wnosi, lecz stara się je przeprowadzić z pominięciem ciał prawodawczych, jak to było z reformą Akademii wojskowo-lekarskiej.

Ostatecznie tedy, — konkluduje dziennik, — wyniki ubiegłego okresu prawodawczego są takie: brak wszelkiej twórczości prawodawczej, zaostrzenie stosunków między władzą prawodawczą i wykonawczą i rozłam w samym gabinecie „zjednoczonym“. Następstwem zaś tego wszystkiego jest rok stracony bezowocnie dla kraju.

Druga wojna bałkańska.

Zaprzeczenie interwencyi Austro-Węgier.

W dzienniku bukaresztenskim *Dominecasa* poselstwo austro-węgierskie zaprzecza stanowczo wiadomości, podanej przez dziennik *Minerwa* o rzekomej interwencyi Austro-Węgier w Bukareszcie i o liście Cesarza Franciszka Józefa do króla rumuńskiego.

Także od siebie zaprzeczają bukaresztenskie pisma półurzędowe wspomnianej wersyi.

Solidarność Rumunii z Grecyą i Bułgaryą.

Bukaresztenska *Independance* dowiaduje się, że Rumunia, Serbia i Grecya porozumiały się co do zasadniczych warunków pokoju. W myśl tego porozumienia ma być zwołana konferencya wszystkich prowadzących wojnę państw. Serbia i Grecya proponują, aby te konferencye odbyły się w Sinai (pod Bukaresztem).

Rząd bułgarski za pośrednictwem włoskiego posła w Bukareszcie zawiadomił rząd rumuński, że Bułgarya gotowa jest odstąpić Turtukaj, Dobricz i Balczik, jeżeli Rumunia odwoła swe wojska. Rząd rumuński odpowiedział, że nie godzi się na układ z jednem państwem i że może zawrzeć pokój tylko z wszystkiemi państwami bałkańskiemi.

Powrót stosunków dyplomatycznych między Grecyą a Turcyą.

Z Aten donoszą, że według pewnych wiadomości, ukończono rokowania między Turcyą a Grecyą w sprawie podjęcia stosunków dyplomatycznych. Podpisanie umowy ma nastąpić niebawem.

Dyrektorowie ministerstwa spraw zagranicznych Lewidis i Dragumis już udali się do Konstantynopola, celem podpisania traktatu pokojowego. Podróż ich nie pozostaje wcale w związku z obecną wojną.

Akcya wojenna.

Z Bukaresztu donoszą: Wzięcie do niewoli brygady bułgarskiej pod Ferdynandowem dokonane zostało przez pierwszą, samoistną wzmocnioną rumuńską dywizyę konnicy.

Serbskie biuro prasowe ogłasza: Wczoraj po południu obsadziło nasze wojsko Kula, nieprzyjaciel cofnął się na Widdin. Z zajęciem Kuli serbskie wojska przekroczyły bułgarsko-serbską granicę w 4 punktach. Nasze wojsko maszeruje dalej na bułgarskie terytoryum przez te cztery punkty.

Według komunikatu ministerstwa wojny w Atenach. greckie wojsko odniosło koło Nevrokop zupełne zwycięstwo nad Bułgarami, którzy zostali rozbici w puch.

Z Sofii donoszą: Grecy podpalili miejscowość Banicę na północ od Serres.

Konnica grecka, która z doliny Strumnicy, przeprawiwszy się przez rzekę, ruszyła naprzód, podpaliła po drodze miejscowości, zamieszkane przez Bułgarów. Dowódca wojska bułgarskiego, operującego przeciw Grekom, doniósł, że wojsko bułgarskie ustąpiło z Kawalli i Dramy bez oporu. Grecy podpalili w całej tej okolicy miejscowości bułgarskie. Bułgarscy biskupi w Dibrze, Köprülu i Skoplie, których uwięziono jeszcze na 10 dni przed rozpoczęciem operacyj wojennych, przybyli obecnie do Sofii.

Pochód Turków na Adryanopol.

Według sprawozdań z sobotniego wieczora — czytamy w depeszy konstantynopolskiej — wojsko tureckie żąda natychmiasto-

---

48)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

VII.

Sensacyjny świadek.

(Ciąg dalszy).

— W jakim celu pani to uczyniła? — spytał prezydent.

— Aby oświecić sędziów.

— Czy przed wysłaniem tych listów pani je czytała?

— Naturalnie.

— Wiadomo więc pani, że oskarżają one jej męża?

— O miłość nielegalną? Tak. Trzeba by być głupią lub ślepą, aby tego nie zrozumieć.

Oskarżony już nie panował nad sobą.

— Przez litość — błaga rzucając żonie spojrzenie — nie kłam już więcej! Przez litość, nie utrzymuj, że te listy były znalezione u mnie. Kłamiesz strasznie! zaprzestań twego okrutnego dzieła.

Panią Farjeol przeniknął dreszcz wewnętrzny.

Za nic w świecie nie była by się obróciła w stronę obwinionego. Rzekła tylko do prezydenta:

— Przysięgam, że te listy zostały znalezione przezemnie, w moim domu, w sekretarzyku stojącym w różowym pokoju.

Farjeol podskoczył.

Twarz mu poczerwieniała, z oczu błyskawice się posypały.

— Nieszczęśliwa!... — zawołał. — W różowym pokoju? Cóżeś zrobiła!...

Ramiona mu opadły, a on sam usunął się na siedzenie, nagle bardzo blady.

Ogromne wzruszenie przejęło obecnych. Oddechy były przyspieszone; zaniepokojenie dochodziło do zenitu.

Farjeol wygląda jak nieprzytomny.

Wszystkie umysły się wytężają.

Czyż cała sympatya, jakiej mu dowody dawano, ma zwrócić się przeciw niemu? Każdyby chciał usłyszeć słowo, któreby przerwało to gorączkowe oczekiwanie.

Winny, czy niewinny?

Oczekiwanie cierpieniem prawie się staje.

Lecz Farjeol już się opamiętał. Jasność i spokój robią się w jego umyśle.

Rozumiał, że wyjaśnienie z jego strony konieczne; zwlekać z niem nie można. Sprawa jego od tego zależy, a może nawet i życie.

Zanim przemówił, prezydent zwraca się do świadka:

— Proszę panią — rzekł — spojrzeć na oskarżonego; następnie będzie pani dalej zeznawać.

Fani Farjeol obraca się na pół; widząc ten ruch i myśląc, że oczy ich się spotkają, oskarżony mówi dalej:

—Ośmieliłaś się otworzyć ten sprzęt?

— Dlaczegoż by nie? Czyż kobieta, u siebie w domu, nie ma prawa robić co jej się podoba?

— I nie zadrżałaś? Nie żałujesz tego? Nie obawiałaś się dotknąć papierów pomimo, że mogłyby być dla kogoś bardzo ważne?

— Nie — odrzekła.

Farjeol wtedy powstał z miejsca.

— Panowie przysięgli — wyrzekł — wolałbym oznajmić tylko obrońcy to, co mam do powiedzenia, ale zachodzi konieczność, aby panowie wszystko wiedzieli. Trzeba, aby panowie nie podejrzywali, że jestem zdolny działać podstępnie... skoro tak wielkie było moje zdumienie i przerażenie, gdy usłyszałem o przeszukaniu sekretarzyka, który był w mojem posiadaniu jeszcze za życia mego ojca i nie był otwierany przezemnie tylko raz jeden od lat dziesięciu. W czasie, o którym mówię, miałem przyjaciela, do którego szczęście w życiu się nie uśmiechało...

Westchnął i mówił dalej:

— Sam jeden na świecie, straciwszy cały majątek wskutek nieszczęśliwych spekulacyj na giełdzie... Ale przepraszam, nie mam prawa mówić tego, co do mnie nie należy...

— Owszem niech pan mówi — rzekł prezydent, jeśli pan chce, aby panowie przysięgli dobrze byli objaśnieni.

— Nie; ominę szczegóły odnoszące się do mego przyjaciela, powiem tylko, że był zmuszony wyjechać do Ameryki, aby sobie stworzyć stanowisko. Opuszczając Francyę, wręczył mi kuferek, którego nie otwierałem. Co w nim jest? Nie wiem. Kluczyk został przywiązany różowym sznureczkiem do żelaznego uszka szkatułki. Mój przyjaciel mi powiedział: „Jest to rzecz najdroższa, jaką posiadam, ale podróż morzem bywa niebezpieczną. Poproszę ciebie kiedyś o zwrot tego depozytu. Strzeż go dobrze“... Panowie, czy tam są papiery rodzinne? A czy przy tych papierach nie znajdują się listy, które panowie czytali? Nie wiem tego. Ale w obecnej chwili niema się co wahać. Proszę posłać kogo do mnie, Proszę znaleźć mebel wskazany. Czy szkatułka tam się znajduje? Czy są tam jeszcze jakie papiery?

Oskarżony siada.

Już nie wzruszenie objawia się u publiczności, lecz prawdziwe rozgorączkowanie.

Jeden z przysięgłych odzywa się:

— Trzeba dokonać tego poszukiwania. Trzeba także zatelegrafować do Ameryki.

Farjeol znowu wstaje.

— Panowie, oto adres mego przyjaciola: Pan Juliusz Versan,

57 n. 24-tej ulicy West.
Nowy York.

Oskarżony jest całkiem szczery; nie widać w nim żadnego wahania.

W sali podnosi się szmer przytłumiony.

Jakiś głos się odzywa:

— Tak, tak, telegram!

Trybunał debatuje:

Czy podpisać telegram nazwiskiem Farjeola?

Czy prezydent powinien działać podstępnie i fałszywy pretekst wymyślić?

Godzą się wreszcie, aby postąpić całkiem szczerze i natychmiast wysyłają telegram tej treści:

„Wyjeżdżam w podróż. Potrzebujesz szkatułki powierzonej przed wyjazdem? Odpowiedz natychmiast. Czy złożyć w inne ręce?

„Telegrafuj do Riom poste restante.“

Następnie, badania dalej się prowadzą:

— Znalazła pani listy w tej szkatułce? — pyta prezydent panią Farjeol wcale nie zbitą z tropu.

— Nie przypominam sobie dokładnie, bo przeszukałam cały kantorek.

Obwiniony wydaje się spokojniejszy.

Dotychczas, myśl o tych listach straszną była dla niego. Nie miał żadnego argumentu dla odwrócenia ciosu.

Ale jedno słowo wypowiedziane z zamiarem, aby go pognębić, światłem było dla niego.

Oddychał z ulgą. Co do tego przynajmniej wyjaśnienie nastąpi.

— Zechce pani nam powiedzieć, czy owej nocy zbrodni, po powrocie oskarżonego, nie zaszła pomiędzy nim a panią scena, w czasie której mężowi pani wyrwało się może jakie obelżywe słowo?

(Ciąg dalszy nastąpi).

wego marszu na Adryanopol. Trzech członków gabinetu jest zdania, że Porta powinna zastosować się do rady mocarstw, szczególnie Anglii, reszta ministrów jest za natychmiastowym pochodem na Adryanopol i równoczesnem wypowiedzeniem Bułgaryi wojny. W nocie do mocarstw zwala Porta odpowiedzialność za ewentualne kroki nieprzyjacielskie na Bułgaryę.

Główne siły armii tureckiej znajdowały się w tym dniu na linii Midia Enos. Główna kwatera armii umieszczona jest w Czorlu.

Ag. Havasa donosi z Konstantynopola: Rząd dał armii rozkaz obsadzenia Tracyi i Adryanopola.

Generalissimus Izzet basza wyjechał do Czorlu.

Rada ministrów wysłała cyrkularną depeszę, w której wyłuszcza mocarstwom powody, zmuszające Turcyę do podjęcia swobodnej akcyi na własną rękę.

Zapewniają, że krok, jaki przedsięwzięli przedstawiciele trójporozumienia u wielkiego wezyra, nie miał cechy interwencyi przeciw pochodowi wojska tureckiego.

Do Agencyi Havasa donoszą z Sofii: Dwie tureckie dywizye konnicy i jedna dywizya piechoty tureckiej przybyły do Kilelürgas. Generał Velczew, dowódca bułgarskiego wojska w Adryanopolu, gotuje się do obrony miasta.

Kwestya albańska.

W kwestyi albańskiej nastąpił w ostatnich czasach znaczny postęp. Wszystkie mocarstwa zgodziły się już, aby Albania była samodzielnem księstwem z własnym księciem, którego nominacya odbędzie się natychmiast po ukończeniu przygotowawczych prac przez międzynarodową komisyę prawniczą, administracyjną i finansową. Co do terminu ukończenia tych prac, niema jeszcze między mocarstwami zgody.

Flota bułgarska i rumuńska.

Flota Bułgaryi jest minimalna, mimoto jednak silna stosunkowo flota turecka nie mogła dać jej rady.

Bułgarya posiada jedyny mały krążownik „Nadeżda" o pojemności 720 tonn, pochodzący z r. 1898, a więc jeszcze niezupełnie przestarzały, oraz sześć torpedowców po 100 tonn każdy, ale przebywających po 26 do 28 mil morskich na godzinę, a więc bardzo szybkich.

Rumunia ma wprawdzie krążownik dwa razy większy, „Elizabetha", silniej i ciężej uzbrojony, ale o dziesięć lat starszy i powolny — dalej zaś 13 małych torpedowców, z których największy liczy zaledwie 56 tonn. Wśród tych kruszynek bojowych jest ośm nowych, które jednak robią zaledwie po 18·5 mil morskich na godzinę i posiadają wartość czysto obronną. Uzbrojenie torpedowców rumuńskich stanowią starego systemu pociski, osadzone na długich tykach. Są to wszystko typowo obronne okręciki.

Turcy nie zdołali zniszczyć floty bułgarskiej, ani też portów bułgarskich, Warny i Burgasu, obydwa te porty mają tego rodzaju laguny, że nawet przy prymitywnych urządzeniach obronnych skutecznie zagradzają drogę najsilniejszej flocie. Zapewne też nie potrafi do nich wtargnąć flota rumuńska, która, oprócz powyżej wymienionych okręcików, posiada jeszcze na Dunaju kanonierki i monitory rzeczne.

Wiedeń. Essad basza wyjechał przez Rzym do Neapolu.

Ateny. Pierwszy sekretarz poselstwa francuskiego w Wiedniu, oraz członek francuskiej misyi wojskowej, pułkownik Lepidi, wyjechali do Macedonii, aby z polecenia rządu francuskiego wdrożyć śledztwo w sprawie okrucieństw bułgarskich.

Ateny. Ag. Ateńska donosi, że Grecya nie odpowiedziała jeszcze na propozycye Rossyi.

Konstantynopol. Słychać, że Turcya oddzieliła nowe propozycye Bułgaryi, przedłożone przez Naczowicza, a ofiarujące granicę wzdłuż lewego brzegu rzeki Ergene.

Ateny. Trzy krążowniki angielskie przybyły do Pireusu. Mają tam także przybyć cztery angielskie „niszczyciele" (t. zw. kontrtorpedowce).

Bukareszt. Wczoraj wieczorem przywieziono tu pierwszych bułgarskich jeńców, przeważnie Mahometan z Turtukaj.

KRONIKA.

Lwów, 21 lipca.

Kalendarz.

Wtorek (22 lipca):

Maryi Magdaleny. — Bolesława. — Pankratya.

Wschód słońca o godzinie 3·42 rano, zachód słońca o godzinie 7·19 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 18 stopni Cel.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Antoni Glückstein, rodem z Zielonek i Władysław Cholewka z Inwałdu, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów wszech nauk lekarskich, a Leon Duldig i Leon Oberhard z Przemyśla, obaj kand. adw., stopnie doktorów praw.

P. Edmund Wicentowicz, koncypista kolei państwowych, otrzymał w Uniwersytecie czerniowieckim stopień doktora praw.

— **Z kolei.** Wstrzymany z powodu powodzi na linii Chabówka-Zakopane ruch osobowy przywrócono w sobotę zapomocą przesiadania się podróżnych między Rabą wyżną a Sieniawą, oraz przenoszenia pakunków, poczty i przesyłek pośpiesznych. Zamknięcie ruchu towarowego na tej linii trwać będzie około 8 dni, a na szlaku Mszana Dolna-Zaryte linii Sucha-N. Sącz około 10 dni.

Na linii Nowy Sącz-Orlo podjęto d. 20 lipca. b. r. ruch ogólny.

Ruch ogólny między Chodorowem a Podwysokiem linii Stryj-Tarnopol wstrzymano dnia 20 b. m. aż do odwołania.

Z dniem dzisiejszym podjęty został na całym szlaku Chyrów-Nowy Zagórz linii Przemyśl-Łupków ruch osobowy, jednak z tem ograniczeniem, że w dniu 21 b. m. tylko pociągi dzienne, a to nr. 1224, 1215 i 1238 będą kursować, z dniem 22 b. m. zaś zaprowadzony zostanie ruch osobowy bez żadnych ograniczeń, począwszy od pociągów 1219/1218. Odtąd zatem kursować będą także i nocne pociągi. Dla ruchu towarowego jest ten szlak nadal zamknięty.

Z powodu usunięcia się nasypu pomiędzy Potokiem a Rohatynem wstrzymano 20 lipca aż do odwołania ruch ogólny na szlaku Chodorów-Podwysokie.

Ruch towarowy na szlaku Trembowla-Tarnopol przywrócono.

— **Z powodu rocznicy Grunwaldzkiej.** Z inicyatywy Straży polskiej odbyło się wczoraj w Krakowie uroczyste nabożeństwo w kościele Maryackim w obecności prezydenta miasta, radnych miejskich, cechów ze sztandarami i różnych korporacyj. Kazanie wygłosił ks. gwardyan Janicki. Pochód na Wawel i wiec na Wawelu odpadły z powodu deszczu.

— **Losy tureckie z podrobionymi austryackimi stemplami.** Stwierdzono w drodze urzędowej, że konsorcyum handlarzy z Warszawy sprzedało w maju i czerwcu br. w kantorach wymiany w Wiedniu i w Krakowie znaczną ilość (150) sztuk losów tureckich, zaopatrzonych w podrobione austryackie stampilie wiedeńskiego Banku zastawniczego i eskontowego (Wiener Lombard & Eskompte Bank). Fałszywe stemple podrobiono fabrycznie, a rozpoznać je można po bladej farbie i nieczystym rysunku figur i ornamentyki wewnętrznego pola stemplowego. Szczególnie niedbale wypadł rysunek głów na jednoguldenowym stemplu. Sfałszowanie wspomnianej bankowej stampili w czerwonym kolorze można poznać po tem, że zewnętrzny i wewnętrzny brzeg autentycznej stampili składa się z linij podwójnych, gdy obramowanie sfałszowanej stampili wykonano pojedynczemi liniami (kołami). Losy te nie znajdują się również w urzędowym wykazie losów, ostemplowanych w roku 1889. Zachodzi uzasadnione podejrzenie, że rzucono na targ kilkaset losów tureckich, które w sposób wspomniany uczyniono „zdatnymi do obrotu". Ponieważ kantory wymiany są narażone na szkody przez nabywanie tych losów, nie mających w Austryi zdolności obiegowej, przeto zwraca się uwagę świata finansowego na kursowanie takich falsyfikatów.

Wyjaśnień udziela dyrekcya okręgu skarbowego w Wiedniu (Biuro 194).

— **Przestroga dla letników.** W Mizuniu Starym, (powiatu dolińskiego) szerzy się czerwonka, wobec czego udawanie się na pobyt letni do tej miejscowości może być połączone z niebezpieczeństwem zakażenia się.

— **W Zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie** zgłoszono w II. kwartale 1913 ogółem 783 wypadków. Zakład załatwił w tym czasie 991 spraw wypadkowych, a tytułem rent wypłacił w II. kwartale 1913:

Ascendentom 2426 kor. 04 hal., przemijająco niezdolnym do zarobkowania 36.738 kor. 37 hal., stale niezdolnym do zarobkowania 218.116 kor. 96 hal., wdowom 33.157 kor. 07 hal., sierotom 37.715 kor. 37 hal.

Tytułem odprawy wypłacił wdowom 684 kor. 72 hal., tytułem kosztów pogrzebu 926 kor., a tytułem kosztów dochodzenia wypadków 11.981 kor. 92 hal.

Wypłacono nadto wartość kapitałową rent 3717 kor. 85 hal. Razem wypłacił Zakład tytułem wynagrodzeń w ciągu II. kwartału 1913 345.464 kor. 28 hal.

Na częściowe pokrycie rent powyższych i ich wartości kapitałowych deklarowano lub nałożono z urzędu od 1 stycznia 1913 do 30 czerwca 1913 tytułem opłat 1,919.639 kor. 21 hal., należących się przeważnie za II. półrocze 1912.

△ **Napad.** Na aktora Teatru Nowego, p. Rutkowskiego, idącego w sobotę po przedstawieniu w Colosseum do domu, napadł w ulicy Słonecznej jakiś drab i zranił go nożem w skroń.

△ **Krwawa awantura** rozegrała się w sobotę w nocy w jednem z mieszkań realności przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 5. Zamieszkały tam robotnik Grzegorz Sitnik wszczął z swą żoną awanturę, poczem rzucił się na nią z siekierą w ręce. W obronie napadniętej kobiety stanął obecny przytem ślusarz Stanisław Bordowski, powalił Sitnika na łóżko, a gdy ten usiłował bronić się siekierą, ugodził go nożem dwukrotnie w piersi, zadając głębokie rany. Rannego opatrzyła stacya ratunkowa, Bordowskiego zaś uwięziono.

△ **Pożar.** W realności przy ul. Żółkiewskiej l. 98 wybuchł w sobotę wskutek wadliwej budowy komina ogień na strychu. Płonące tam siano ugasiła wkrótce miejska straż pożarna. Szkoda wynosi 150 kor.

△ **W realności przy ul. Rejtana l. 5** rzuciła się dziś przed południem z ganku III. piętra na bruk dziedzińca 22 letnia uczenica malarstwa Sabina Sandel i odniosła prócz innych obrażeń złamanie obu nóg. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy i pozostawiło w opiece domowej. Powodem desperackiego kroku miała być nieszczęśliwa miłość.

△ **Awanturniczy cerber.** Jan Pękal, dozorca realności przy ul. Sobieskiego l. 15, upiwszy się wczoraj, ułożył się w swem mieszkaniu do snu, zamknąwszy przedtem już o godzinie 9 wieczorem bramę realności. Gdy woźny kolejowy Michał Rzepecki zaczął dzwonić przez dłuższy czas do mieszkania Pękala, ten zbudził się ostatecznie, wyszedł na ulicę, a obaliwszy Rzepeckiego na ziemię, podarł na nim ubranie.

Pijanicę ukarała policya 24 godzinnym aresztem.

△ **Nieostrożne jazdy.** Majster piekarski z Brzuchowic Józef Jankiewicz jadąc w sobotę szybko ulicą Żółkiewską, najechał na 6 letnią Reginę Katzównę, która dostawszy się pod koła, odniosła znaczne obrażenia.

U zbiegu ulic Kasztelańskiej i Grodeckiej dostała się pod wóz mleczarki Maryi Ciepkowej z Rudna 11 letnia Zofia Thewinówna, doznając licznych obrażeń.

Obie dziewczęta opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Dwa zamachy samobójcze.** W Zamarstynowie targnął się w sobotę na swe życie majster szewski Adam Korytko, napiwszy się kwasu octowego. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miało być nieszczęśliwe pożycie małżeńskie.

Drugi wypadek zamachu samobójczego zdarzył się tego samego dnia na Pasiekach halickich, gdzie betoniarz Antoni Żurowski strzelił do siebie z rewolweru, raniąc się ciężko w prawą skroń. Powodem zamachu samobójczego Żurowskiego był brak środków do życia.

△ **W przystępie ataku szału** rzuciła się dziś rano w realności przy ul. Na Bajkach l. 16 z ganku I. piętra na bruk dziedzińca 32-letnia M. N., żona inżyniera i odniosła złamanie prawej ręki i podstawy czaszki. Po opatrzeniu przez pogotowie Towarzystwa ratunkowego, pozostawiono desperatkę w opiece domowej.

△ **Kronika policyjna.** Z mieszkania p. M. Friedmana przy ul. Rzeźnickiej l. 11 skradziono w sobotę srebrny zegarek z łańcuszkiem i pulares, zawierający kilkadziesiąt koron.

Na targowicy końskiej obok rzeźni miejskiej skradziono handlarzowi Teodorowi Bobilakowi 250 kor., w Rynku zaś Janowi Rzadkiemu srebrny zegarek ze złotym łańcuszkiem, wartości 120 kor.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Łańcucie, Adela z Turowiczów Dobrowolska, żona em. radcy rachunkowego, w 83 r. życia;

w Skolem, Stanisław Elektrowicz, starszy komisarz manipulacyjny lwowskiego magistratu.

— **Pożar kościoła.** We wsi Kazuń Polski, w gm. Cząstków, w pow. warszawskim, w d. 15 b. m. z niewiadomej przyczyny powstał pożar w miejscowym kościele parafialnym. Ogień ogarnął całą drewnianą świątynię, która spłonęła doszczętnie.

— **Strajk w Łodzi.** Obecnie strajkuje w 164 fabrykach łódzkich 55.096 robotników. W 15 fabrykach podjęło pracę 8665 robotników.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości w gimnazyum w Brzeżanach odbył się w dniach 12 do 22 czerwca b. r. pod przewodnictwem w części inspektora szkół dr. Jana Kopacza, w części dyrektora zakładu Aleksandra Frączkiewicza.

Świadectwo dojrzałości otrzymali w oddz. A.: Bieder Dawid, Biłas Michał, Brettler Wolf, Dirnfeld Ozyasz, Eber Józef, Frucht Ozyasz, Głowacki Józef, Halberthal Adolf, Kahane Wolf, Majer Salomon, Myśków Jan (z odzn.), Radzim Bronisław, Rosenberg Ignacy, Schepper Józef (z odzn.), Schuhardt Adolf, Schüssel Alfred, Szlachetko Wojciech, Weinstock Hersz, Wójtowicz Jan (z odzn.), Zaprutkiewicz Karol, Zirler Izydor (z odzn.). Reprobowano na pół roku dwóch uczniów publicznych i jednego eksternistę.

W oddziale B.: Cewe Antoni, Chwost Stefan, Czeremszyński Longin, Gabrusiewicz Mikołaj, Horn Leon, Kapralik Karol (z odzn.), Knopp Tadeusz, Kramar Józef, Landsmann Leon, Lochmann Michał, Łoziński Stanisław, Nowosielski Jan, Pańczyszyn Dymitr, Patryn Tadeusz, Petrowicz Michał, Ratyński Kazimierz, Reichwert Maryan, Roller Eliasz, Russ Salomon, Schaffer Filip, Schullman Józef, Schumer Mojżesz, Schwadron Bernard, Thaler Syskind. Reprobowano jednego ucznia publicznego na pół roku.

W oddz. C.: Banach Stefan, Baran Jan, Borodajko Włodzimierz, Budnyj Kornel, Czornyj Piotr, Hołowiński Konstanty, Kuhut Andrzej (z odzn.), Melnyk Teodor (z odzn.), Pryszlak Piotr, Rudeński Jan, Rygajło Cyryl, Stasiuk Emil, Worobec Dymitr (z odzn.), Worona Bazyli. Reprobowano na pół roku dwóch uczniów publicznych.

§ Prezesem Rady powiatowej w Buczaczu wybrany został p. Józef Wolgner, jego zaś zastępcą Władysław hr. Wolański.

§ Pomnik Andrzeja hr. Potockiego w Sierszy. Wczoraj odbyło się w Sierszy uroczyste odsłonięcie pomnika Andrzeja hr. Potockiego. Pomnik znajduje się w parku obok domu zarządu. Na odpowiedniej podstawie umieszczono obelisk zakończony orłem spiżowym. Na obelisku widnieje medalion bronzowy Andrzeja Potockiego, wykonany przez artystę Nowaka, ucznia prof. Laszczki. Odsłonięcie poprzedziło nabożeństwo w Prystynowie obok Sierszy. W odsłonięciu wzięła udział wdowa z dziećmi, przedstawiciele Rady powiatowej, różnych zakładów przemysłowych, Sokoła, straży ogniowej i tysiące ludności górniczej i okolicznej. Pomnik powstał z centowych składek.

§ Nieszczęśliwy wypadek. Wczoraj po południu w Janowie najechał jakiś samochód ze Lwowa na bawiącego się na drodze 8 letniego Edwarda Dzingiła, syna tamtejszego rolnika i potrącił go tak nieszczęśliwie, że chłopiec uderzony w tył głowy, doznał złamania czaszki i upadł nieprzytomny na pobliski tor kolejowy. Po kilku chwilach nadjechał pociąg w kierunku do Lwowa. Maszynista zauważył dziecko dopiero w ostatniej chwili, tak, że już wczas nie mógł zatrzymać pociągu. Cały pociąg przejechał ponad chłopcem, leżącym na torze między szynami i dopiero wówczas zatrzymał maszynista pociąg. Chłopiec leżał na wznak, nieprzytomny. Zaopiekował się nim personal kolejowy i przywiózł do Lwowa zkąd odwieziono go do szpitala powszechnego.

Stan chłopca jest wprawdzie poważny, lekarze nie wykluczają jednak nadziei utrzymania go przy życiu.

Kronika zagraniczna.

* Pożar lasów w pobliżu stacyi Sensa — jak donoszą z Archangielska — przybiera coraz większe rozmiary. W akcyi ratunkowej bierze udział wojsko.

* Zniszczenie dzieł Tołstoja. Trybunał moskiewski zarządził zniszczenie pierwszych trzech tomów dzieł Tołstoja w wydaniu nakładcy Gorbunowa, zawierających tłumaczenie czterech ewangelij i uwagi, jakiemi Tołstoj opatrzył to tłumaczenie.

* Kompozytor Puccini dwa dni w więzieniu. Na Malcie aresztowano w tych dniach znanego kompozytora włoskiego Pucciniego, który podczas podróży swej dokonywał zdjęć fotograficznych. Po dwudniowem więzieniu komendant Malty uwolnił kompozytora i nakazał zniszczyć klisze fotograficzne.

* Trzęsienie ziemi. W niedzielę w południe w całej prawie Wirtembergii i w Strassburgu dało się uczuć krótkie, ale gwałtowne trzęsienie ziemi. W Stuttgarcie z kilku domów pospadały kominy.

* Okrutny ojciec. W Volceri, w pobliżu Palermo, wdowiec Antoni Salerno chciał się powtórnie ożenić, lecz jego ubóstwiana oświadczyła, że nigdy nie wyjdzie za człowieka, mającego dziecko z pierwszego małżeństwa. Ojciec, ulegając swej namiętności, zabrał swego 8-letniego syna w pole i uciął mu głowę, którą zabrał dla pokazania owej kobiecie. Następnie zabarykadował się w domu i rozpoczął strzelać z rewolwerów do żandarmów, którzy przybyli go aresztować. Jeden żandarm odniósł ciężkie rany. Wkońcu udało się pochwycić Solernę.

* Cholera. Z Astrachanu donoszą: W okręgu czarnojarskim stwierdzono jeden wypadek cholery.

* Eksplozya. W jednej z fabryk guzików w Nowym Jorku nastąpił onegdaj wybuch. Cały budynek stanął w mgnieniu oka w płomieniach i spłonął doszczętnie. Przy ratowaniu kilkuset robotników, zajętych właśnie wewnątrz budynku pracą, odbywały się sceny prawdziwie dramatyczne. Ciężkie poparzenia odniosło 12 dziewczyn i 3 mężczyzn.

⌗ Pustynne krążowniki. W celu utrzymania pod swą władzą należących do Trypolitanii części pustyni libijskiej obmyślono we Włoszech osobnego rodzaju automobile, pustynnymi krążownikami nazwane, którymi dokonano tymi czasy bardzo interesujących prób w Medyolanie.

Te automobile przeznaczone tak do zaczepki jak i obrony są zupełnie opancerzone, a pancerz ich jest tak mocny, iż go nie przebije żadna kula karabinowa.

Uzbrojenie tych automobilów składa się z dwu kartaczownic umieszczonych w niskiej wieżyczce i zaopatrzonych w amunicyę wystarczającą do 9000 strzałów. Ciężar takiego automobilu zupełnie przygotowanego na wojnę wynosi 3500 kilogramów, motor jego ma siłę 50 koni i nadaje automobilowi chyżość od 50 do 60 kilometrów na godzinę.

Dotychczas zbudowano dwa takie automobile: jeden, przeznaczony do właściwej pustyni, pomalowany jest na kolor piasku pustynnego, a zatem na pewien odcień żółty, drugi przeznaczony do gór jest barwy szarej.

Załoga składa się z palacza czyli szofera, dwu kanonierów do kierowania kartaczownicami i dwu pomocników.

Próby dokonano wśród okoliczności naśladujących wojnę. Badano przeto zdolność trafiania do celu tak podczas jazdy, jak i podczas stania automobilu, przyczem motoru nie wstrzymywano, by przez trzęsienie się automobilów naumyślnie utrudnić celowanie.

Próby wypadły bardzo pomyślnie.

Notatki literacko-artystyczne.

„Co zwiedzać w Galicyi?“ Pod tym tytułem wydał Akademicki Klub turystyczny we Lwowie (ul. Romanowicza l. 9) broszurę dr. Orłowicza, zawierającą krótki opis tego, co w kraju jest dla zwiedzającego najciekawsze pod względem turystycznym, historycznym, przyrodniczym, artystycznym i etnograficznym. Broszurę zdobi 21 ilustracyj z wycieczek Klubu.

Henryk Biegeleisen. „Lirnik mazowiecki, jego życie i dzieła“. Z dwoma portretami. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(zg. s.). Główną zaletą i zasługą powyższej, obszernej monografii jest zgromadzenie i ugrupowaaie obfitego materyału, odnoszącego się do życia i dwojakiej działalności twórczej Teofila Lenartowicza. Z treści nieogłoszonej dotąd korespondencyi z rodziną i przyjaciółmi, a obecnie w charakterystycznych wyjątkach podanej przez Henryka Biegeleisena pozna łatwo czytelnik duszę i serce poety, który, chociaż rozstał się z tym światem w 1893 roku, należy jednak bezpośrednio w dziejach naszego piśmiennictwa do epoki, objętej latami: tysiąc osiemset czterdziestym trzecim i tysiąc osiemset sześćdziesiątym trzecim. W owem dwudziestoleciu zabłysł jego talent najpiękniejszemi i najindywidualniejszemi cechami, jednając mu uznanie i popularność w najszerszych warstwach polskiego społeczeństwa. Myli się autor monografii sądząc, że utwory Lenartowicza, chociaż na wskroś ludowem tchnieniem przejęte, nie znalazły oddźwięku w umysłach i sercach włościan. Przeciwnie, znamy sioła — zwłaszcza w Królestwie — w których nawet analfabeci umieli na pamięć i deklamowali „Wiochnę“, albo śpiewali „Kalinę“ i „Mazura“.

Stało się to za sprawą wioskowych szkółek, tajemnie zakładanych przez dwory, szerzące z zapałem kult poezyi lirnika mazowieckiego; kult, który istnieje dotąd, chociaż stracił część swego dawnego, serdecznego ciepła z winy ludzi, zwracających w innych kierunkach jego dobroczynne promieniowanie. Nawet przekonania autora „Lirenki“, tak polityczne i społeczne, jak literackie, w ciągu całego życia, nie wychodzą z granic umiarkowanie odczuwanych i z słodkim optymizmem wyznawanych pojęć i wyobrażeń peryodu czasu, kończącego epokę romantyzmu. Był on człowiekiem i poetą z 1843 po 1863 rok, lecz epoka ta mało badana i zbadana przez naszych krytyków i historyków literatury, w cennej i co do lat późniejszych starannie opracowanej monografii Henryka Biegeleisena, naszkicowana jest zaledwie. A właśnie po niej dopiero twórczość Lenartowicza przeobraża się pod wielu względami, tracąc swe pierwotne ideowe znamiona, oraz urok świeżości formy sielsko-ludowej, po raz pierwszy tak pięknie ukunsztownionej w poezyi polskiej.

Pozatem książka Henryka Biegeleisena zasługuje na jak najszersze rozpowszechnienie, zaleca się bowiem bogactwem wiadomości i pilnie zestawioną bibliografią pism poety, ogłoszonych w czasopismach i oddzielnie, tudzież dzieł, recenzyi i wzmianek o jego życiu i twórczości tak literackiej, jak rzeźbiarskiej. Zdobią wydawnictwo: doskonały portret Lenartowicza (według Cecconiego) i jego żony Zofii z Szymanowskich (według przez nią samą malowanego wizerunku) w ładnych i wykwintnie odbitych kopiach heliograwiurowych.

Wylewy i powodzie.

Poniżej podajemy wiązankę dalszych telegramów i sprawozdań, uzupełniających umieszczone w dwóch ostatnich numerach wiadomości o szkodach, wyrządzonych przez ulewy i burze dni ostatnich w kraju i zagranicą.

Myślenice. Dnia 17 b. m. nastąpił gwałtowny wylew rzeki Raby, którego rozmiar jest większy, niż nawet w latach klęsk 1903 i 1910. Wszystkie plony z pól nad Rabą i jej dopływami zostały zniszczone. W szczególności wsie, położone poniżej Myślenic, jako to: Dolna wieś, Osieczany, Banowice, Droginia, Brzączowice, Trzemeśnia i Łęki są zupełnie zalane, a mieszkańcy w wielu wypadkach zdołali zaledwie ujść z życiem. Kilkanaścioro ludzi zaskoczonych powodzią, nocowało na drzewach, zkąd dopiero dnia następnego zostali z trudem ściągnięci i uratowani. Dotąd stwierdzono dwa wypadki utonięcia.

Nasyp kolejowy koło Zarytego przerwany i ruch pociągów wskutek tego zastanowiony. Drogi i mosty w wielu miejscowościach zniszczone. Rzeki Raba i Skawa miały stan wody dochodzący do pięciu metrów ponad stan normalny. Słoty, trwające przez półtora miesiąca bez przerwy, spowodowały wogóle w całym powiecie myślenickim klęskę, zagrażającą głodem ubogiej ludności.

Łańcut. W Korniaktowie, w powiecie łańcuckim, w tym roku wylewał Wisłok trzy razy i za trzecim razem wypłoszył ze wsi, położonych nad rzeką wszystko, co żyło do lasu i wsi wyżej położonych. Mieszkania i inne zabudowania zajęła woda na 1 metr wysoko dnia 15 b. m. Mieszkańcy wywozili swoje mienie na tratwach na prędce zrobionych, na drzwiach, korytach i t. d. W miejscach niżej położonych woda dochodziła do 5 metrów wysokości, zaś w samem korycie do 10 m. nad stan normalny. Prąd wody przez wieś był tak silny, że łódką tylko z wielką trudnością można było przejechać. Woda zaczęła się obniżać już dnia następnego, t. j. 16 b. m., jednak do dziś dnia jeszcze do koryta nie wstąpiła. Szerokość wody w Korniaktowie sięgała od lasu aż po tor kolejowy, t. j. około 4 klm. szeroko. Okolica przepełniona krzykiem mężczyzn, płaczem kobiet i dzieci i rykiem bydła.

Nowy Targ. We czwartek po południu o g. 5 Czarny Dunajec zaczął gwałtownie wzbierać. W ciągu niespełna 15 minut woda wystąpiła z brzegów, zagrażając miastu powodzią. Mieszkańcy pouciekali z domów, Wkrótce Dunajec rozlał się w okamgnieniu na ogromnej przestrzeni, zalewając całą część miasta pod kościołem św. Anny. oraz dzielnicę na t. zw. Kowańcu. Mieszkańcy wynosili z mieszkań meble i t. d. Z pierwszą akcyą ratunkową pospieszyła straż pożarna i kilka oddziałów artyleryi. Niestety, akcya ta okazała się wobec rozszalałego żywiołu bezskuteczną. Także część miasta położona na prawym brzegu Dunajca aż do mostu betonowego, została zalana. Na Dunajcu widać było co chwila płynące stosy porwanego drzewa, płoty, a nawet całe domy. Szkoda ogromna.

Wiadomości, jakie nadeszły z Witowa, Czarnego Dunajca, Długopola, Ludzmierza są wprost przerażające. Klęska ogromna, ludności grozi nędza głodowa. Przyczyną tej strasznej katastrofy jest oberwanie chmury, które miało nastąpić między godziną 3 a 5 po południu w okolicy Witowa, Czarnego Dunajca i Odrowąża.

W Rabce wylew uczynił prawdziwe spustoszenia, które na szczęście jednak w niczem nie zaszkodziły zakładowi zdrojowemu. Głównie rozlały się wody Raby, które szerokiemi falami objęły całe miasteczko, położone po lewej stronie toru kolejowego. Miarą siły rozhukanego żywiołu niech będzie fakt, że silny most na Rabie został zupełnie zniesiony. Jeszcze w poniedziałek przechodziły przez most ten ciężkie bateryę artyleryi, dziś z jednej tylko strony rzeki sterczą pale, na znak, że od nich wychodziły poręcze mostu.

Wylew Raby był 17 b. m. dwukrotny; najpierw przed południem, a drugi raz około godziny 5 po południu ze znacznie większem nasileniem. Woda zabierała z sobą wszystko, niszcząc, co oporowi jej stało w drodze: olbrzymie drzewa, budulec, zapasy węgla i t. d.

Z drugiej strony toru kolejowego rozszalały się wody Słonianki, potoku, zazwyczaj tak nieznacznego, że przechodzi się go suchą nogą. Od wczoraj — to rzeka, wielka rzeka, która zaczęła być groźną. Zerwała pół mostu, łączącego wieś z zakładem i groziła nie na żarty całemu szeregowi domostw, leżących nad jej brzegiem. W domach tych mieszkają po największej części letnicy, można więc sobie wyobrazić, w jakim niepokoju przepędzili noc wczorajszą, skoro wzburzona woda zatrzymywałz się na trzy kroki przed ich mieszkaniami.

Gazdowie rzucili się natychmiast do ratunku, zaczęli łańcuchami do drzew przywiązywać sztachety, robić tamy, kopać rowy. Dziś już Słonianka opadła znacznie i aczkolwiek jeszcze wartko bieży, przestała niepokoić. — Gazdowie twierdzą, że od trzydziestu lat takiego wylewu w Rabce nie było.

Bochnia. Wskutek gwałtownych deszczów wezbrała Raba kilka metrów ponad stan normalny i zalała wsie Czykokowice i Damienice.

Zakliczyn. Dunajec zalał połowę miasteczka i wyrządził ogromne szkody. Do Zakliczyna dostać się było można onegdaj tylko gościńcem przez Gromnik.

Niedźwiedź (pow. nowotarski). Straszne nieszczęście nawiedziło miasteczko w dniu 17 b. m. Górskie potoki wezbrały i kilka domów woda uniosła. Okropny był widok, jak domy, tartaki, obory i całe mienie woda uniosła. Woda się wzmaga. Tutejszej okolicy zagraża głód i nędzy: Najstarszy gospodarz, mający 80 lat, nie pamięta takiej katastrofy.

Rzeszów. W środę w nocy szalała nad Rzeszowem i okolicą burza. Skutkiem piorunów wybuchło w okolicy kilka pożarów. We czwartek w południe przeciągnęła również burza, której następstwem były pożary w okolicy.

Dobromil. Między Posadą chyrowską a Dobromilem stoi w polu nad małą strugą kilkanaście chałup i budynków gospodarskich. W czwartek w czasie oberwania chmury spływające tym potokiem masy wody porwały 8 budynków — i uniosły z sobą. W ludziach, ponieważ stało się to jeszcze za dnia, jak się zdaje, ofiar niema.

Sokal. Bug wystąpił z brzegów, zalal łąki i pola, zabrał sianokosy, zamulił ziemiopłody. Rozpaczliwie też przedstawia się horoskop przyszłych żniw. Za dwa tygodnie najwcześniej zabierzemy się do zbioru zbóż. Ludzie zwożą przegniłe i na pół zgniłe siano, aby bodaj w części wydrzeć swoją pracę z paszczy rozszalałego żywiołu. Roboty regulacyjne koło Bugu wstrzymane.

Cieszyn. Między Frysztakiem a Karwiną ruch wstrzymany. Olbrachcice i Stonawa stoją pod wodą. Kościół w Stonawie, stojący na kopcu, zalany wodą na 25 cm. wysokości. Szkody obliczają przynajmniej na pół miliona.

W całej Wielkopolsce szalaly burze. Dotkliwe straty poniosły zwłaszcza powiaty wągrowski i inowrocławski.

Stade (regencya Hanowerska). W skutek ulewnego deszczu woda wtargnęła do fabryki cementu tak nagle, że utonęło 4 robotników.

Wystawa pamiątek
po księciu Józefie Poniatowskim w Lipsku.

Z okazyi przypadającej w r. b. setnej rocznicy „bitwy narodów“ pod Lipskiem urządziło lipskie miejskie Muzeum historyczne w salach starego ratusza historyczną wystawę pamiątek, tyczących się tej bitwy i wszystkich przynajmniej ważniejszych postaci, jakie brały w niej udział po stronie Napoleona i jego przeciwników... Otwarcie wystawy nastąpiło w dniu 10 b. m.

Poważniejsze miejsce wyznaczono na wystawie księciu Józefowi, jako jednemu z największych bohaterów tych walk pod Lipskiem. Pamiątki po nim zebrane w dość pokaźnej liczbie, umieszczono w osobnej ubikacyi nieopodal działu, zawierającego pamiątki po Napoleonie...

Przy wejściu do działu z pamiątkami po ks. Józefie, ustawiono gipsowy model jego pomnika Thorwaldsena, przeznaczonego dla Warszawy, a znajdującego się obecnie w Homlu. Pomnik ten wyobraża księcia Józefa w postaci Marka Aureliusza. Model pomnika otrzymał Wilhelm Gerhard, wielki miłośnik pamiątek po naszym bohaterze, od Thorwaldsena w podarunku podczas swego pobytu w Rzymie w r. 1834 i, nie szczędząc kosztów, przewiózł go do Lipska dla ustawienia go w swoim ogrodzie, nieopodal miejsca, z którego książę Józef rzucił się w nurty Elstery, w sąsiedztwie znajdującego się do dziś dnia kamienia pamiątkowego naszego bohatera. Model Thorwaldsena umieszczono na wystawie pod szkłem na cokóle, na którym widnieje odpowiedni napis łaciński.

Na prawo od wejścia umieszczono szafę szklaną z drogocenną dla nas pamiątką — siodłem, z którego spadł ks. Józef skacząc w nurty Elstery... Pod siodłem umieszczono kolbę karabinu i parę kości końskich — rzekomo pochodzących z rumaka ks. Józefa... Nad szafką z siodłem ustawiono model kamienia, znajdującego się obecnie na miejscu, z którego książę rzucił się w nurty Elstery... Na ścianie zaś zawieszono trzy różne obrazy (sztychy jednobarwne) różnych wielkości, przedstawiające księcia w chwili rzucania się w nurty rzeki. Na lewo od wejścia figuruje model t. zw. domku japońskiego, który stał dawniej w ogrodzie Gerharda nieopodal miejsca zgonu księcia Józefa i służył przez czas pewien za mauzoleum do przechowywania zbieranych przez Gerharda pamiątek po naszym bohaterze, z pośród których większość stanowi obecnie własność Muzeum miejskiego w Lipsku.

Na ścianie nad modelem tego domku zawieszono pastel niepospolitej wartości, robiony w 1812 r. przez Schmidta, nadwornego malarza z Drezna, a wyobrażający popiersie księcia Józefa. Obraz ten, uznawany za najlepszy z istniejących portretów księcia, ofiarowała Gerhardowi w 1829 r. księżniczka Augusta saska. Ponadto na tej samej ścianie wisi inny portret księcia Józefa oraz kilka obrazków i sztychów przedstawiających widok domku japońskiego oraz jeden z projektów pomnika dla księcia Józefa, jaki miał stanąć w Lipsku, zamiast dotychczas istniejącego kamienia i pomnika.

Wreszcie całości wystawy pamiątek po księciu Józefie w Muzeum miejskiem Lipska dopełniają dwie gabloty i popiersie jego nadnaturalnej wielkości, wykute w marmurze kararyjskim przez Vanacciego.

W jednej z gablot umieszczono szereg sztychów, reprodukcyj i szkiców, przedstawiających bądź samego księcia, z oryginalnym i rzadkim szkicem Geislera z czasów księcia na czele, bądź też widok pomnika księcia w różnych czasach, i miejsca jego zgonu.

W drugiej zaś gablocie znajduje się księga pamiątkowa ze zbiorów Gerharda, w której zapisywały się wszystkie osoby, zwiedzające ogród jego i zbiory... Oprócz księgi tej umieszczono tam bądź oryginały, bądź odpisy aktów zgonu i odnalezienia zwłok księcia oraz drukowany spis zmarłych w dniach „bitwy narodów“ a nadto fajkę i tabakierkę z wizerunkiem księcia i szereg innych drobiazgów.

Najcenniejszą jednak ozdobą tej gabloty jest pistolet polowy księcia, ofiarowany Gerhardowi przez Meissnera, jednego z rybaków, którzy wydostali zwłoki naszego bohatera z dna Elstery w kilka dni po tragicznym jego zgonie.

Nie można nakoniec pominąć milczeniem umieszczonego na jednej ze ścian w sąsiedztwie pamiątek po księciu Józefie portretu Simildy Gerhardówny, córki właściciela tych pamiątek, która zbiory swego ojca przed obdarowaniem miasta dopełniała bardzo gorliwie, a jako gorąca wielbicielka naszego bohatera przełożyła z francuskiego na język niemiecki elegię Berangera, opiewającą losy życia księcia Józefa.

Żałować tylko należy, że na wystawę nie zostały choć tymczasowo użyczone przez p. Bertscha, właściciela innego lipskiego „Muzeum historycznego“ w *etablissement „Napoleonstein“* pod Lipskiem, nieopodal pomnika „bitwy narodów“, niektóre inne pamiątki po księciu Józefie, jakie się mu dostały w udziale ze zbiorów Gerharda, jak np. czapka ks. Józefa, filiżanka złocona z portretem księcia i zegar, rzeźbiony w drzewie, a wyobrażający ks. Józefa na koniu oraz różne medale z podobizną naszego bohatera i inne.

Mimo to wystawa pamiątek po księciu Józefie w Muzeum miejskiem Lipska w starym ratuszu, dzięki starannemu ugrupowaniu tych pamiątek przez prof. dr. Kurzwelly'ego, przedstawia się nader ciekawie.

Babcia Tecia.

(Z drugiej seryi „Oryginałów“).

(Dokończenie).

Z wczesną wiosną rozpoczynały się roboty w ogrodzie: babcia Tecia wydobywała z rozmaitych skrytek prawdziwe skarby w dziale nasion i cieszyła się już z góry warzywami i kwiatami, których podziwiać nie omieszka całe sąsiedztwo.

Jowialny ksiądz Michał przekomarzał się z nią, grożąc przymrozkami, gradem i innemi żywiołowemi katastrofami, w zamian za co nie dostawał zawiesistego kożuszka do podwieczorkowej kawy, a i doskonałe sucharki „papieskie“ zastępowały w podobnych dniach walki niekrwawej zwykłe obwarzanki, dostarczane przez starego Srula z sąsiedniego miasteczka.

— Cóż to, panno Teklo, niełaska? — pytał z uśmiechem proboszcz.

— Sucharki skończyły się wczoraj; nie miałam czasu przygotować nowych.

— Pomówimy o tem przy konfesyonale, a kara za kłamstwo będzie sroga.

— Mógłby też ksiądz Michał zajmować się ważniejszemi rzeczami. Ot, Zośka Piotrów wychodzi za mąż za Onufrego.... znowu tracimy jedną duszę....

Ksiądz proboszcz poważniał od razu, cień smutku przewijał mu się po poczciwej twarzy.

— Wiem, wiem. Cóż ja na to poradzę? Tłumaczyłem, prosiłem, groziłem. Nie i nie! Chce na swoje iść koniecznie, a żaden „z naszych“ nie trafiał się dziewczynie, więc przyjęła Onufrego.

Niewyczerpana w pomysłach panna Tekla, stuknąwszy się palcem po czole, co świadczyło niezbicie, iż nowa a dobra myśl zrodziła się w jej głowie, przerwała milczenie:

— Ja z nią jeszcze pogadam.... na jutro zaprosiłam Piotrową do siebie, przyjdzie i Zośka. Dziewczyna, jak łania, możeby więc Stefan marszałkowej?

— Oj, to to! Tak będzie najlepiej....

Zapominali o nieporozumieniu chwilowem; zresztą nie trwało ono nigdy długo, zastępowały je niebawem zgoda i harmonia. Wszak panna Tekla i ksiądz Michał od ćwierć

wieku sąsiadowali przez płot i nie wyobrażali wprost sobie dłuższej rozłąki.

Nastąpiła ona z wyższej woli w lat kilka później, a babcia Tecia kwiatami co wiosnę stroiła mogiłę poczciwego proboszcza, ratując z jego następcą, w miarę sił i możności, parafię w kąt gubernii zasuniętą, przed wrogim zalewem.

*

Biblioteczka panny Tekli obfita nie była. Posiadała „babcia“ zdrowy „chłopski“ rozum, naturę szczerą, prostą, nieskomplikowaną i każdą rzecz stawiała jasno, na gruncie realnym, wszelkiego rodzaju mrzonkom i literaturze poświęcając w swoim pracowitym dniu bardzo mało czasu.

Proboszcz odczytywał jej z *Gazety Warszawskiej* i *Kroniki Rodzinnej* najciekawsze wiadomości, baby wiejskie i stary Srul, wieczny tułacz, wędrujący po całym powiecie ze swymi obwarzankami, znosili nowinki, uzupełniane przez parafian z ławek kolatorskich po sumie niedzielnej, „psuła“ więc jedynie wzrok, zgłębiając z namaszczeniem i powagą książki do nabożeństwa.

Wprawdzie figurowała jeszcze w saloniku, w oszklonej szafce, tak w jej latach młodości głośna i popularna romantyczna historya generała Ludwika Kropińskiego, pod ponętnym dla naszych prababek tytułem: „Julia i Adolf, czyli nadzwyczajna miłość dwojga kochanków nad brzegami Dniestru“, przerobionym przez jednego z przyjaciół babci Teci odpowiednio do okoliczności, na: „Tekla i Albin, czyli nadzwyczajna miłość dwojga kochanków nad brzegami Zbrucza“, nie zaręczę jednak, czy nawet tak przeistoczona karta tytułowa zachęciła pannę Teklę do zgłębienia zawartości książki.

Czuły generał-autor wypisał na wstępie jako *motto* dwuwiersz Trembeckiego:

„Ten, kto jest zdolnym uczuć najczystsze kochanie,
Albo już jest poczciwy, albo nim się stanie“.

nie mogło się to jednak w żadnym razie stosować do prze-poczciwej babci Teci, choć sentyment dla jakiejś specyalnie wybranej jednostki i to — w myśl intencyi autora romansu — rodzaju męskiego, chyba nigdy nie zagościł w jej dobrem i zacnem sercu.

W przedmowie znowu, jako jeden z głównych powodów napisania dziejów „nadzwyczajnej miłości“ podawał imci pan Kropiński piękny i wzniosły zamiar, „aby Polki, zasmakowawszy w rodowitej mowie, ochroniły ją od przemożnego wpływu obcego języka, za którym tak snadno wciskają się obce zwyczaje, wrażenia, uczucia, a nakoniec i przeistoczenie narodu“.

Dla panny Tekli czuła ta odezwa nie przedstawiała żadnego interesu: ona i bez niej używała jedynie „rodowitej mowy“, posługując się w ostatecznym razie miejscowem ruskiem narzeczem, a wszelkie zbyt górnolotne i fantystyczne elukubracye zbywała krótkiem: *„Howory, howory“*, akcentowanem stosownie do wytworzonej sytuacyi, co w polskim języku dałoby się wyrazić jedynie radą: „Pleć pleciugo....“

Za to salonik jej, obwieszony wyblakłymi dagerotypami w wąziutkich czarnych ramkach i fotografiami, dostarczał staruszce niekończącego się wątku do snucia wspomnień i przeżywania po raz tysiączny chwil dawno przebrzmiałych, w przeszłość niepowrotną zapadłych.

Mary przybierały w taką szarą godzinę kształty ludzkie, dawno pomarłe pokolenia otaczały ją zwartem kołem i dopiero szczekanie „Biłki“ przerywało łańcuch między dawnemi a nowemi laty.

„Wieczny odpoczynek racz im dać Panie“ — szeptała panna Tekla i zmówiwszy „Ojcze nasz“ i „Zdrowaś Marya“ za dusze, w czyśćcu zbawienia wyczekujące, spieszyła do codziennych zajęć.

*

Do miasta gubernialnego zaglądała raz na kilka lat, wyruszając tam jedynie w ostatecznej potrzebie i wracając obładowana sprawunkami i zakupami dla całej chyba gminy. Kupcy witali ją serdecznie jak starą, dobrą znajomą, choć posiadała talent nabywania wszystkiego znacznie taniej od innych, targowała się zawzięcie.

W sąsiedztwie niedalekiem mieszkały jej przyjaciółki, również, jak ona, sympatyczne trzy stary panny; w jej wiosce zrządowały się dwa dwory, towarzystwa więc, a w razie danym i pomocy nigdy babci Teci nie brakło.

Gdy w przypadku, rzadkiej co prawda niedyspozycyi, nie wystarczały domowe środki i zabiegi, przybywał z za Zbrucza lekarz-żydek, który, obok rozmaitych medykamentów, ordynował stale: „Plinne jajo i dwa androny“ (andruty).

— *Howory, howory* — mruczała panna Tekla i skoro tylko eskulap galicyjski znalazł się za drzwiami, wracała do swojego, wypróbowanego systemu kuracyi.

Wybierała się nieustannie, jak sójka za morze, do sąsiedniej Galicyi, aby chociaż raz w życiu na własne zobaczyć oczy „prawdziwą“ lokomotywę: pielgrzymkę tę jednak odkładała stale z wiosny na lato, z lata na jesień, kiedy zbierze trochę grosza — i nadszedł jakoś dzień, w którym wyniesiono ją na zaciszny wiejski cmentarzyk.

Projekty, o których mówiła częstokroć długo i szeroko, zabarwiając opowieść swoją o „niedalekiej“ wyprawie za Zbrucz kapitalnymi konceptami, nie ziściły się: widocznie brakło w jej otoczeniu człowieka, któryby staruszkę wsadził do powozu i zawiózł ją do najbliższej stacyi kolejowej.

Słyszała z ganku swego białego dworku codziennie daleki świst lokomotywy: nieodstępna „Biłka“ podnosiła się wówczas na przednich łapach i wyciągała wyskubany łeb ku echom cywilizacyi....

— Ot, muszę raz przecie zobaczyć — marzyła głośno babcia Tecia. — *Parasiu! hej! wyżeny na dwir porosiata....* Pojadę, byle tylko odłożyć kilka rubli....

Był to najtrudniejszy do przezwyciężenia szkopuł: Z trudem uciułane oszczędności zabierała najczęściej choroba jakiejś sąsiadki z pod wiejskiej strzechy, śmierć w domu Wasyla lub Iwana, pożar dobytku Motruny, lub wreszcie wstydząca się żebrać nędza, którą babcia Tecia odszukać zawsze umiała.

Na własne przyjemności, choćby tak bardzo skromne, brakło jej stale grosza.

Michał Rolle.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro - węgierskiego przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z dniem 18 lipca b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2.232,702.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 82,524.000). Rezerwa kruszcowa 1.529,200.000 (więcej o 4,119.000). Portfel wekslowy 809,887.000 (mniej o 94,630.000). Lombard papierów 225,835.000 (mniej o 6,257.000). Zobowiązania natychmiast płatne 237,585.000 (mniej o 14,707.000). — Noty opodatkowane 103,501.000 (mniej o 86,644.000).

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan zatwierdził uchwałę czeskiego Wydziału krajowego w sprawie tymczasowego poboru dodatków krajowych do podatków bezpośrednich z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego na czas od 1 czerwca do 30 września 1913 z tem ograniczeniem, że będą one pobierane w dotychczasowym wymiarze 55 prc.

= Budapeszteński *Az Est* donosi, że Pejaczewicz udał się do Wiednia, zkąd pojedzie do Ischlu. Tam odbierze od niego Najj. Pan przysięgę jako od ministra Chorwacyi.

= Francuska Izba deputowanych przyjęła ustawę o przywróceniu trzyletniej służby wojskowej 358 głosami przeciw 204 — nadto zaś artykuł dodatkowy do przedłożenia wojskowego, w myśl którego roczniki 1910, 1911 i 1912 mają służyć tylko dwa lata.

= Policya w Lizbonie otrzymała przed kilku dniami doniesienie, że w nocy ma być wykonany zamach zapomocą bomb. Wojsko było w pogotowiu. Aresztowano wiele uzbrojonych osób. Padło kilka odosobnionych strzałów, które raniły kilka osób. Od wybuchu bomby zginął jeden policyant. Powiodło się wkońcu zamach udaremnić. 40 osób aresztowano. Przeważna liczba manifestantów należała do radykalnych republikanów.

= O najnowszej fazie zawieruchy chińskiej donoszą: Wojsko rządowe wszędzie zwycięża. Powstańcy uciekli.

Prasa chińska podaje, że gubernator Kantonu wydał odezwę, w której ogłasza, iż rada prowincyonalna zamianowała go gen. gubernatorem i naczelnym dowódcą wojska. Wyśle on swe wojsko przeciw Juanszikajowi, ponieważ sprowadził on zgubę na Rzeczpospolitą.

Flota chińska okazuje wierność rządowi. W ministerstwie wojny w Pekinie panuje otucha i spodziewają się, że za trzy tygodnie akcya będzie zwycięsko przeprowadzona, a za dalsze trzy miesiące nastanie zupełne uspokojenie. Rząd postanowił postępować z całą bezwzględnością.

Korespondent B. Reutera rozmawiał z kilkoma wysokimi urzędnikami chińskimi, którzy oświadczyli, że nowe żądania Rossyi w sprawie Mongolii wywołały przerażenie, bo rząd chiński zawsze miał zamiar podpisania traktatu i oznajmił to w Petersburgu d. 6 bm. Zwłoka nastąpiła jedynie z powodu sprzeciwienia się senatorów. Urzędnicy zauważyli, że obce poselstwa prawie wszystkie przypuszczają, iż Rossya zgodzi się na rychłe załatwienie sporu. Chiny życzą sobie tego zwłaszcza ze względu na położenie w Mongolii wewnętrznej, gdzie życie cudzoziemców i spokojnych Chińczyków jest w ciągłem niebezpieczeństwie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 21 lipca. Ambasador angielski Cartwright, b. ambasador francuski Crozier i poseł szwedzki bar. Fries zwiedzili wczoraj kościół Maryacki i mogiłę Kościuszki i pociągiem nocnym odjechali do Wiednia.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 21 lipca. Stan powietrza na 22 lipca: Galicya Wschodnia: Przeważnie pochmurno, czasami deszcz, ciepłota opada, półdocno-zachodni ożywiony wiatr.

Galicya Zachodnia: Zmiennie, później zachmurzenie zmniejsza się, niepewnie, chłodno, północno-zachodni ożywiony wiatr.

Wiedeń, 21 lipca. Ministerstwo kolei zamierza wprowadzić bezpłatną pomoc dentystyczną dla podlegającego mu personalu. Pomoc taka będzie najpierw zorganizowana jako zarządzenie próbne w Wiedniu, a dopiero na podstawie doświadczeń zdobytych w Wiedniu będzie zaprowadzona w całym obrębie Zarządu kolei państwowych.

Wiedeń, 21 lipca. Prace nad pokryciem zapotrzebowania węgla austryackich kolei państwowych na r. 1914 są ukończone. Ponieważ po większej części zapotrzebowanie to jest pokryte długoterminowemi umowami, przeto nowe umowy ograniczają się tylko do tych gatunków, które nie bywają zakontraktowane na kilka lat. Zakontraktowano 25.000 tonn węgla kamiennego, łącznie z brykietami i koksem z Galicyi zachodniej, a 11.000 tonn różnego gatunku węgla brunatnego z Galicyi wschodniej.

Serajewo, 21 lipca. Rząd krajowy odebrał dziennikowi praskiemu *Czeskie Słowo* debit na Bośnię i Hercegowinę.

Wilno, 21 lipca. (Tel. pr.). Specyalna komisya z ramienia rządu gubernialnego utrzymuje, że w marcu b. r. pewnej niedzieli w kościele św. Katarzyny po sumie śpiewano polskie pieśni patryotyczne. Komisya posądza o zorganizowanie śpiewów baronównę Maryę Rosenberżankę i Helenę Kobylińską. Sprawę przekazano sędziemu śledczemu.

Mińsk, 21 lipca. (Tel. pr.) Burza z ulewą i gradem szalała w części powiatu i zniszczyła zboże na przestrzeni tysiąca dziesięcin. Trzy osoby na otwartem polu zginęły od piorunu.

Kijów, 21 lipca. (Tel. pr.) Na znacznej przestrzeni w kraju południowo-zachodnim szalała burza z ulewnym deszczem. W wielu miejscowościach plant kolejowy został podmyty. W kilku wsiach od piorunów wszczęły się pożary. Na stacyi Wenduczany piorun zabił jedną z podróżnych.

Kijów, 21 lipca. (Ag. Pet.) Dyrekcya kolei zachodnich zarządziła ze względu na akcyę wojenną wstrzymanie przyjmowania towarów do portów rumuńskich i bułgarskich, oraz towarów w ruchu przechodowym przez Odessę do innych portów morza Czarnego.

Szczecin, 21 lipca. Robotnicy dokowi przeważającą większością głosów uchwalili rozpocząć strajk dziś, w poniedziałek, rano.

Kotar, (Cattaro), 21 lipca. Wydobyto już zwłoki urzędnika pocztowego Wukodina, który podczas przeładowywania poczty na okręt wojenny „Viribus unitis“ wpadł do Bojany i utonął.

Druga wojna bałkańska.

Bukareszt, 21 lipca. Ze względu na doniesienia dzienników o obsadzeniu linii Ruszczuk-Widyń-Warna ministerstwo wojny ogłosiło komunikat, w którym oświadcza, że możliwą jest rzeczą, iż w interesie przeprowadzenia zadania wojska rumuńskiego przedsięwzięło ono zwiady w różnych kierunkach, ale nie oznacza to obsadzenia tych miejscowości.

Bukareszt, 21 lipca. *Adeverul* donosi, że posłowie francuski i rossyjski kilka dni temu uczynili krok u rządu rumuńskiego, aby uzyskać wstrzymanie pochodu wojska rumuńskiego.

Sofia, 21 lipca. Przybyła tu dziś misya austryackiego Czerwonego Krzyża. Powitano ją urzędowo.

Sofia, 21 lipca. Delegaci bułgarscy wyjechali do Niszu z poleceniem rokowania w sprawie zawieszenia broni i preliminarzy pokojowych.

Sofia, 21 lipca. (Ag. bułg.) Mosty między Dolnym Dabnikiem a Deliszem na linii kolejowej Sofia-Warna zniszczyło wojsko rumuńskie. Także połączenie telegraficzne przerwano. Również i most kolejowy pod Plewną i kilka innych mostów zostało zniszczonych. Rumuni ściągają zewsząd żywność i paszę dla koni.

Belgrad, 21 lipca. (Urzędowo). Wczoraj o godzinie 11 przed południem wysłano z Pirotu do Obrenowacu na granicy serbsko-bułgarskiej samochód, aby zawieźć delegatów bułgarskich do Niszu. O godzinie 4·30 po południu bułgarscy delegaci Paprikow i Iwanczew, b. attaché wojskowy w Konstantynopolu Topalczykow i rossyjski attaché w Sofii Romanowski ze swym adjutantem przybyli do Pirotu. Towarzyszył im pułkownik serbskiego sztabu generalnego Iwanowicz. Po wizycie u gen. Stefanowicza wszyscy osobnym pociągiem pojechali do Niszu.

Belgrad, 21 lipca. Wczoraj wieczorem przybyli generałowie bułgarscy Paprikow i Iwanczew jako delegaci pokojowi Bułgaryi do Niszą, aby z delegatami wszystkich sojuszników natychmiast rozpocząć bezpośrednie rokowania pokojowe.

Ateny, 21 lipca. (Agencya Ateńska). Odpowiedź Grecyi, Serbii i Czarnogóry na propozycyę zaprzestania kroków nieprzyjacielskich wysłano dziś do Petersburga. Rządy tych krajów oświadczają, że chętnie godzą się na rozpoczęcie bezpośrednich rokowań o zawarcie pokoju z Bułgaryą, która może wysłać delegatów i zarazem upoważnia ich do podpisania preliminarzy pokojowych, poczem może dopiero nastać zawieszenie broni. Państwa sprzymierzone nie mogą przystać na zawieszenie broni przed podpisaniem warunków pokojowych przez Bułgaryę.

Ateny, 21 lipca. (Ag. At.). Z powodu ogólnego pochodu wojska greckiego, walki trwają dalej. Grecya zdobyła 22 dział i wszystkie pozycye w kierunku do wąwozu Kresna.

Konstantynopol, 21 lipca. Porta urzędowo zapowiada, że uchwaliła obsadzić linię Marica-Adryanopol.

Konstantynopol, 21 lipca. Porta rozesłała okólnik do rządów, w którym powiada że Bułgarya długo zwlekała z opróżnieniem miejscowości, położonych po za ustaloną granicą i dopiero, gdy wojsko tureckie otrzymało rozkaz do czynnego wystąpienia, Bułgarzy wycofali swe wojsko. Z drugiej strony konieczny wzgląd na obronę Konstantynopola i Dardaneli zmusza Turcyę do odpowiedniego ustanowienia granicy państwa. Na konferencyi państw w Londynie, nie chcąc wikłać sprawy, pospiesznie zgodziła się na linię Enos-Midia, ale interes Turcyi wymaga linii granicznej wzdłuż Maricy do Adryanopola. Turcya nie zamierza posunąć się po za tę linię, a spodziewa się, że będzie mogła w porozumieniu z mocarstwami ustalić tę nową granicę. Bułgarya nie chciała załatwić tej sprawy w drodze dyplomatycznej i na nią spada odpowiedzialność za zawikłania wojenne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21go lipca 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 618·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 813·—, Akcye Anglobanku 332·75, Akcye Unionbanku 585·50, Akcye Länderbanku 505·50, Akcye Bankvereinu 507·50, Akcye Bodencredit 1170·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 622·—. Akcye kolei państwowych 693·50, Akcye kolei Południowej 122·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4840·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 913·—, Akcye Rima Muranyi 687·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3187·—, Akcye Fabryki broni 975·—, Akcye Tureckie tytoniowe 333·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 854·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 81·60, Austryacka Renta koronowa 81·90, Węgierska renta koronowa 80·90, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 82·10, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 91·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 83·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 91·50, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·70, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 81·50, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 81·50, Losy tureckie 228·50, Marki 118·15, Rubel 253·50, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 824·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 80·60, Galicyjski Bank ziemski —·—, Powszechny Bank depozytowy —·—, 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego 95·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 lipca 1913.

Hotel Żorża. Pp.: W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, W. Krasuski z Warszawy.

Hotel Imperial. Pp.: S Czaykowski z Rossyi, Z. Ho.odyski z Tłusteńkiego.

Hotel Europejski. P.: A. Jasiński z Rossyi.

Hotel Dependance City. P.: S. Niewęgłowski z Rossyi.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 21 lipca 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	617·—	627·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	400·—	408·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	504·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	490·—	500·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·—	91·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·70	92·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·80	84·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·20
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
[2]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·50	83·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·70	93·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·60	98·30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·30	90·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	79·70	80·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·—	80·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·30	81·—
„ „ „ 4 pr.	81·50	82·20
„ „ Krakowa	80·70	81·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·37	11·47
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·30	254·50
100 marek niemieckich	118·30	118·70

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 19 lipca 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·65	81·85
styczeń-lipiec	81·65	81·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·90	85·10
kwiecień-październik	84·95	85·15
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1575·—	1615·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	436·—	448·—
„ „ 1864 po 100 zł.	640·—	650·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·80	105·—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·90	82·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·90	83·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	100·75	101·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·50	108·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·60	83·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·30	83·30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	422·—	428·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	101·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·—	85·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·—	82·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	89·60	90·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	89·65	90·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·—	89·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·75	90·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	89·50	90·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·20	88·20
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	83·—	84·—
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	81·75	83·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·25	103·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·60	116·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	80·50	80·70
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	425·—	437·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	211·—	223·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	279·25	289·25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·05	82·05
Kroacyi i Slawonii	82·90	83·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·—	100·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	81·50	82·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·70	98·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	81·—	82·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	105·75	115·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	228·50	231·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	272·—	282·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	247·50	257·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	87·90	88·90
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·10	83·10
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	92·—	93·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	92·75	93·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·—	92·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·—	92·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·50	92·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	89·20	90·20
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	79·50	80·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·10	87·10
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	87·90	88·90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·65	76·65
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	80·90	81·90
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	97·50	98·50
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	109·—
Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26·45	30·45
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	472·—	482·—
Clary 40 złr. m. k.	195·—	205·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	61·75	65·75
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·05	56·05
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·—	35·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	91·—	97·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	331·50	332·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	401·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3600·—	3618·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	617·25	618·25
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	812·50	813·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	726·—	730·—
Gal. banku hip. 200 złr.	622·—	626·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	504·50	505·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2074·—	2084·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	583·50	584·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	261·25	262·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	426·—	431·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	406·—	—·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1230·—	1240·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4830·—	4850·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	370·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	509·—	513·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	300·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	898·40	899·40
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3110·—	3197·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	820·—	825·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	283·—	286·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	861·—	871·—
Schodnicy 500 kor.	448·—	450·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	333·—	334·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·12½	118·32½
Włoskie Banki	93·10	93·27½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·17½	24·21½
Paryż za 100 franków	95·75	95·95
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·50	254·50
Szwajcarskie Banki	95·60	95·80
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15	19·19
20-markówka	23·61	23·67
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·12½	118·32½
Włoskie banknoty za 100 lir	93·25	93·45
Ruble	252·—	253·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(9739 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek, dnia 20 lipca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, kasa ogniotrwała, zegarek złoty, wisiorek, krzyżyk, kólczyki i zegarki niklowe.

Środa dnia 23 lipca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, kasa żelazna, nożyce do cięcia blachy, duży wóz firankowy, dwa worki mąki.

Czwartek, dnia 24 lipca 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, lichtarze srebrne, zegarek złoty męski i damski, wina owocowe, towary kolonialne i pianino.

Piątek, dnia 25 lipca 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble.

Sobota, dnia 26 lipca 1913, od godziny 4 do 8 wieczorem: rozmaite sprzęty domowe i meble, kasa żelazna, kasy ogniotrwałe, gramofon, maszyna do szycia, maszyna do pisania.

b) Po za sądową halą:

Poniedziałek, dnia 21 lipca 1913 o godz. 9 przed południem:

a) przy ul. Zamarstynowskiej l. 33: fejtuny, powozy etc.,

b) przy ul. Mącznej l. 20: sprzęty domowe, fortepian, konie i powozy,

Wtorek, dnia 22 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem przy ulicy Słonecznej l. 25: maszyna, regały, szafa, papier i maszyny drukarskie.

Środa, dnia 23 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem:

a) przy ul. Jakóba Strzemię l. 1: towary korzenne, lady i szafy sklepowe;

b) przy ul. Źródlanej l. 25: sprzęty domowe, trzy wagony mąki i inne towary korzenne.

Piątek, dnia 25 lipca 1913, o godz. 9 przed południem:

a) przy ul. Piekarskiej l. 91: dwa konie.

b) Wu ka Panieńska l. 67: krowy.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Lwów, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. E. 2401/13 (9842)

Strona zobowiązana Fed Basowski syn Semania, Anna Krzcica zam. Bałaszczuk, Petro Krzcica w Błudnikach.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Chaji Schein, odbędzie się dnia 31go lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 8/24, 24/80 i 8/24 lwh. 113 ks. gr. Błudniki, w skład której wchodzi pb. rola i pastwisko.

b) 4/24, 12/80 i 4/24 lwh. 912 ks gr. Błudniki w skład której wchodzi pb. lk. 98, na której stoi dom pod Nr. 27 tudzież pastwisko, ogród i droga paryfikacyjna,

c) 12/24, 36/80 i 8/24 lwh. 979 ks. gr. Błudniki, w skład której wchodzi pastwisko i rola.

Wartość szacunkowa:
ad a) 6170 kor. 50 h.,
ad b) 231 kor. 90 h.,
ad c) 443 kor. 71 h.

Najniższa oferta:
ad a) 1013 kor. 66 h.,
ad b) 154 kor. 60 h.,
ad c) 255 kor. 80 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Urząd, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupie

nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 530 13 (6) (9841)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Samuela Horowitza w Dukli, odbędzie się dnia 23 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 344 ks. gr. Dukla, 1/4 część domu murowanego z ogrodem,

b) lwh. 343 ks. gr. Dukla, 5/40 części ogrodu objętego lwh. 343.

Wartość szacunkowa 2475 kor.

Najniższa oferta 1237 kor. 50 h.

Do realności lwh. 344 ks. gr. gm. Dukla należą następujące przynależności: 1/4 część domu lepionego z gliny o 3 pokojach i 3 kuchniach wraz z dobudowaną do tegoż drewutnią i 1/4 część studni murowanej, oszacowane na 420 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 22 czerwca 1913.

L. cz. E. 6734/12 (4) (9844)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu, odbędzie się dnia 29 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 223 ks. gr. gm. Siwka Ugarsthal, gospodarstwo wiejskie (chata z ogrodem, rola, łąka i pastwiska).

Wartość szacunkowa 10.400 kor.

Najniższa oferta 7066 kor. 66 hal.

Do realności lwh. 223 ks. gr. gm. Siwka Ugarsthal należą następujące przynależności: studnia, oszacowane na 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddz. kancelaryjnym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 2 czerwca 1913.

L. cz. E. 3635/12 (9846)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Szuflada, odbędzie się dnia 29 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacya:

a) 1/2 realności lwh. 549 gm. Odrzykoń (stary dom drewniany i 3 morgi 598 m² gruntu).

b) 1/10 część realności lwh. 553 gm. Odrzykoń, droga domowa 565 m².

Nieruchomości te są ocenione:

ad a) na 1439 kor. 50 h.,
ad b) na 2 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 959 kor. 67 h.,
ad b) 1 kor. 67 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 16 czerwca 1913.

L. cz. E. 876/13 (5) (9949)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Landbanka, odbędzie się dnia 30go lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie w Sieniawie w biurze Nr. 8 licytacya 1/2 realności lwh. 120 gm. Zaradawa II. część, ocenionej na 1069 kor 25 h.

Najniższa cena wynosi 1012 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 26 czerwca 1913.

L. cz. E. 536/12 (12) (9938)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Mojżesza Löffeholza, kupca w Brzesku, odbędzie się dnia 8 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 16, licytacya następujących realności:

a) lwh. 589 ks. gr. Brzesko dom wraz z gruntem obszaru 8 ar. 90 m²,

b) lwh. 635 ks. gr. Brzesko, 1/2 gruntu obszaru 3 ar. 78 m.,

c) lwh. 244 ks. gr. Brzesko, 42/80 grunt w obszarze 36 ar. 33 m²,

d) lwh. 345 ks. gr. Brzesko, 1431/2880 grunt w obszarze 49 ar. 89 m.

Wartość szacunkowa:

ad a) 5946 kor.,
ad b) 945 kor.,
ad c) 953 kor.,
ad d) 2076 kor. 95 h.

Najniższa oferta:

ad a) 2973 kor.,
ad b) 630 kor.,
ad c) 635 kor. 32 h.,
ad d) 1384 kor. 62 h.

Do realności lwh. powyższych ks. gr. Brzesko nie należą żadne przynależności.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 12 maja 1913.

L. cz. E. 2582/13 (7) (9939)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Herscha Silberspitza recte Eichnera w Uszwi odbędzie się dnia 8 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 16 licytacya lwh. 92 ks. gr. Uszew, składającej się z gruntu w obszarze 2 ha 98 ar. 01 m. wraz z zabudowaniami gospodarczemi.

Wartość szacunkowa 1842 kor. 06 hal.

Najniższa oferta 1308 kor. 04 hal.

Do realności lwh. 92 ks. gr. Uszew należą następujące przynależności: 2 konie, wóz, pług, brony oszacowane na 480 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 6 czerwca 1913.

L. cz. E. 5160/12 (5) (9837)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Lifschütza, odbędzie się dnia 8 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya następujących realności gm. Skniłów:

a) 1/2 lwh. 455 parcela ogrodowa obszaru 17 ar. 34 m²,

b) 1/4 część lwh. 443 parcela orna obszaru 40 ar. 46 m²,

c) 1/4 część lwh. 390 parcela budowlana z chatą i budynkami gospodarczymi, oraz parcele ogrodowe obszaru 4 ar. 32 m².

Nieruchomości wystawiono na licytacyę są ocenione:

ad a) na 200 kor.,
ad b) na 100 kor.,
ad c) na 349 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 133 kor.,
ad b) 66 kor. 66 h.,
ad c) 263 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Nabywca przejmie bez policzenia na cenę kupna dożywocie na rzecz Jacka Wojtkowskiego ciężące.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Złoczów, dnia 17 czerwca 1913.

L. cz. E. VII. 1382/13 (4) (9832)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności lwh. 543 gm. Klikowa.

Nieruchomość ta oceniona została na 800 kor.

Najniższa oferta wynosi 533 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VII.
Tarnów, dnia 27 czerwca 1913.

L. cz. E. 6879/12 (4) (9838)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Gołogórach, zastąpionego przez Dyrekcyę odbędzie się dnia 14 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya pgr. 1464 rola, objętej lwh. 139 ks. gr. gm. Lackie małe, obszaru 690 s².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 550 kor.

Najniższa cena wynosi 366 koron 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkaią w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 15 maja 1913.

L. cz. E. I. 1947/12 (28) (9886)

Edykt.

Dnia 25 lipca 1913, o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie, sala Nr. 3, licytacya realności lwh. 1313/V. gm. m. Kołomyi, ocenionej na 18.200 kor., składającej się z domu parterowego murowanego przy ulicy Jagiellońskiej wyższej.

Najniższa cena 9150 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi Oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 16 czerwca 1913.

L. cz. E. 4450/12 (10) (9887 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galic. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Włodzimierza Mochnackiego we Lwowie, odbędzie się dnia 29 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya realności lkons. 626 lwh. 1840 ks gr. m. Złoczów objętej, złożonej z pb. 2233 o pow. 236 m², ze znajdującymi się tam: murowaną willą jednopiątrową, budynkiem gospodarczym ceglowym podmurowanym, murowaną cieplarnią ogrodową i z pgr. 291/18 ogród obszaru 1364 s², pgr. 291/24 o pow. 432 s² i 291/25 ogród o pow. 24 s², wraz z przynależnościami składającemi się ze studni, altany drewnianej blachą krytej, z drugiej mniejszej altany, podmurówki pod frontowe sztachety, sztachet na ryglach dębowych, ogrodzenia siatkowego, sztachet sosnowych, chodnika z płyt trembowelskich, szutrówki, 11 sztuk storów, 2 kociołków, oranżeryi, 6 skrzyń inspektowych z oknami i drzew owocowych różnego rodzaju, 500 sztuk róż, 100 sztuk krzewów ozdobnych, 300 sztuk szparagów, 700 krzaczków truskawek i 100 sztuk świerków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 39.387 kor. 32 h., przynależności zaś na 9537 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 24.462 kor. 41 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazu hipotecznego dla wymienionych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 7 lipca 1913.

L. cz. E. 755/13 (4) (9840)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya 2/12 części realności lwh. 24 gm. Dobczyce objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 696 kor. 66 hal.

Najniższa oferta wynosi 464 kor. 64 halerzy,

zaś wadym wynosi 69 kor. 67 hal.,

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. E. 1728/12 (7) (9843)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Majera Zarwanitzera s. Nachmana w Kałuszu, odbędzie się dnia 1 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. pg. 2935 i 2802 ks. gr. gm. Kałusz rola i pastwisko,

ewentualnie cała realność lwh. 2162 ks. gr. gm. Kałusz chata.

Wartość szacunkowa pg. 2935 i pg. 2802 — 1100 kor.

Najniższa oferta 733 kor. 32 hal.

Wartość szacunkowa całej realności lwh. 2162 — 3000 kor.

Najniższa oferta 2000 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 23 czerwca 1913.

L. cz. E. 544/13 (9847)

Edykt licytacyjny

Dnia 30 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8, w sądzie tutejszym licytacya połowy realności lwh. 687 gm. Radłów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenione na 9622 kor.

Najniższa oferta wynosi 5411 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 10 czerwca 1913.

L. cz. E. 893/13 (9889 1—3))

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rachmiela Kahanego w Bolechowie, odbędzie się dnia 23 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 1360 gm. kat. Bolechów ruski, wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia, studni cembrowanej, drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to realność lwh. 1360 na 2000 kor., przynależności zaś na 170 kor.

Najniższa cena wynosi 1446 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. E. 2993/12, E. 3071/13, E. 4394/12, E. 4526/12 (9904)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 sierpnia 1913 o godzinie 11 przed południem w Czeremchowie sprzedane będą przez publiczną licytacyę następujące przedmioty: konie, bydło, zboże, siewnik, bezrogi, powóz, kareta, sprzęty domowe, fortepian i dywany.

Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po wyznaczonym terminie, zaś w międzyczasie można oglądać powyżej wymienione przedmioty.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Podhajce, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. E. 73, 400/13 (8) (9907 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Gardyasza w Rosochowaćcu i Racheli Akselrad w Podwołoczyskach, odbędzie się dnia 22 sierpnia 1913 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya:

1. realności obj. lwh. 262 gm. Staromiejszczyzna, składającej się z p. bud. l. kat. 100, na której znajduje się dom mieszkalny lepiony z gliny o 1 izbie komorze i sieni, tudzież szopa i skład oraz z pgr. 11 kat. 808, 422 2 125, 327/1 50, 327, 204, i 1252 2 o łącznym obszarze 12.334 m.,

2. niewydzielonej połowy realności obj. lwh. 476 gm. Korszyłówka, składającej się z pbud. lkat. 116 o obszarze 1216 m., na której znajduje się dom mieszkalny i budynki gospodarcze oraz z pgr. 214/12, 212/12, 601 o łącznym obszarze 3456 m.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to:

1. realność obj. lwh. 262 gm Staromiejszczyzna na 3725 kor.,

2. połowa realności obj. lwh. 476 gm. Korszyłówka 1160 kor.

Najniższa cena wynosi a to:

1. realność obj. lwh. 262 gm. Staromiejszczyzna na 2483 kor. 32 hal.,

2. połowy realności obj. lwh. 476 gm. Korszyłówka 370 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mającychęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. E. 535/13 (6) (9906 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego w Podwołoczyskach, odbędzie się dnia 22 sierpnia 1913 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya:

1. realności obj. lwh. 614 gm. Orzechowice, składającej się z pbud. lkat. 52/4 i 71 o łącznym obszarze 566 m.,

2. realności obj. lwh. 607 i tejże gminy składającej się pbud. gr. 11 kat. 440/1, 1941/1 i 1941/2 o łącznym obsz. 18.004 m.,

3. realności obj. lwh. 812 tejże gminy, składającej się z pgr. 651/1 i 651/2 o łącznym obszarze 15.437 m. i

4 realności lwh. 1732, składającej się z pgr. lkat. 1983/3 o obszarze 4952 m.

Nieruchomości powyższe wystawione na relicytacyę są ocenione a to:

1. realność obj lwh. 607 gm Orzechowiec na 2900 kor.,

2. realność obj. lwh 614 gm. Orzechowiec na 2220 kor.,

3. realność obj. lwh. 812 gm. Orzechowiec na 2050 kor.,

4. realność obj. lwh. 1732 gm. Orzechowiec na 300 kor.

Najniższa cena wynosi a to:

1. realności obj. lwh. 607 gm. Orzechowiec 1933 kor. 32 hal.,

2. realności obj. lwh. 614 gm. Orzechowiec 1480 kor.,

3. realności obj. lwh. 812 gm. Orzechowiec 1366 kor. 66 hal.,

4. realności obj. lwh. 1732 gm. Orzechowiec 533 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zawierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. E. 306/13 (7) (9944)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Mosesa Mühlsteina, w Kopyczyńcach, odbędzie się dnia 22 lipca 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya:

1. realności obj. lwh. 1193 gm. Kopyczyńce składającej się z pb. lkat. 189 pgr. lkat. 484, 485, 486/1 (zagroda i ogród obszar 44 ar. 99 m².),

2. realności obj. lwh. 1194 gm. Kopyczyńce, składającej się z pgr. lkat. 3028/1 i 3028 3 (pole obszaru 73 ar. 01 m²), ad 1. wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na 5417 kor.,

ad 2. na 1095 kor. 15 hal., przynależności zaś ad 1. na 50 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 3644 kor. 66 hal.,

ad 2. 730 kor. 10 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 19 czerwca 1913.

L. cz. E. 31 13 (10) (9927 1—2)

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej gal. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 19 sierpnia 1913 o godzinie 10 30 przed południem, w biurze Nr. 15 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya majętności Pogórska wola lwh. 116 ks. gr. tab. Tarnów.

Wartość szacunkowa 242.460 kor.

Najniższa oferta 161.640 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny, zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. E. 475/12 (7) (9902 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Racheli Akselrad w Podwołoczyskach odbędzie się dnia 25 sierpnia 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności obj. lwh. 333 gm. Hołotki i lwh. 426 gm. kat. Hołotki zobowiązanego Antoniego Romaniuka syna Fedka własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione a to realność lwh. 333 gm. Hołotki na 13 350 kor. zaś realność lwh. 426 na 400 kor., przynależności zaś realności lwh. 333 na 160 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 9006 kor. 66 hal., ad 2) 266 kor. 66 hal., poniżej cen ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1680/12 (10) (9908)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Freidy Schönberg odbędzie się dnia 1 sierpnia 1913 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, licytacya realności 1) lwh. 238, 2) lwh. 324, 3) lwh. 970, 4) 2/3 części lwh. 484 ks. gr. gm. Ostra.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, ad 1) na 1100 kor., ad 2) na 2200 kor., ad 3) na 740 kor., ad 4) na 500 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 800 kor., 2) 1500 kor., 3) 490 kor., 4) 340 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępor wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Potok złoty, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. E. 917/13 (8) (9893 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 sierpnia 1913 o godz. 9 zrana odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya:

a) całej realności lwh. 512.

b) całej realności lwh. 513.

c) całej realności lwh. 514.

d) całej realności lwh. 760 gminy Kalna.

Powyższe realności oceniono na ad a) 2255 kor. 34 hal., b) 424 kor. 34 hal., c) 1233 kor. 84 hal., d) 210 kor. 62 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi kwotę ad a) 1502 kor. 56 hal., b) 282 kor. 89 hal., c) 822 kor. 56 hal., d) 140 kor. 42 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dolina, dnia 10 lipca 1913.

L. cz. E. 741/13 (9913)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 licytacya połowy realności lwh. 1 0 ks. gr, gm. kat. Zielonka wraz z przynależnościami, składającemi się z czterech drzew owocowych, jednej lipy i parkanu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5065 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 3376 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomość dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokołów, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. E. 803/13 (7) (9909)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Dawida Schnapsa w Potoku złotym odbędzie się dnia 13 sierpnia 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh 377 gm. Potok złoty.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Potok złoty, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. E. 285/13 (8) (9948)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie stow. zarej. z nieogr. poręką strony egzekwującej odbędzie się dnia 4 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w

biurze Nr. II. na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacya realności objętej lwh. 188 ks. gr. Radziechów, składającej się z parceli budowlanej, na której znajduje się dom mieszkalny parterowy murowany, blachą kryty i z 6 parcel gruntowych.

Wartość szacunkowa 7140 kor.

Najniższa oferta 3635 kor.

Do realności tej należą jako przynależności sztachety dębowe i 5 sztuk smereków oszacowane na 130 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 22 czerwca 1913.

L. cz. E. 831/13 (6) (9946)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hryńka Pytypów odbędzie się dnia 5 sierpnia 1913 o godzinie 9 30 przed południem w biurze Nr. 4 licytacya realności obj. lwh. 321 gminy kat. Oryszkowce składającej się z pb. lkat 185 oraz pgr. lkat. 396/1 i 396/2 (ogród obszaru 87 ar. 10 m.²).

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. E. 298/12 (11) (9945)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Scherza w Kopyczyńcach odbędzie się dnia 5 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya realności obj. lwh. 1099 gminy Kociubińce składającej się z pgr. l. kat. 1497/4 (rola obszaru 43 ar. 34 m.²).

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1125 kor.

Najniższa cena wynosi 750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 1 lipca 1913.

Wyroki prasowe.

Zl. 158 (9689)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1913, Pr. IX 79/13, die Weiterverbreitung der Nummer 177 der Zeitschrift: „La patria del Friuli“ vom 27 Juni 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Juli 1913, Pr. I 400/13, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Lounsky kraj“ vom 5 Juli 1913 wegen des Leitartikels: „Na Kladne, 3 cervence 1913“ in der Stelle von „Na ceske obloze“ bis „trpeti nebudeme“; des Artikels: „Ze ji hrom ruku neurazil“ von „za kteryzto“ bis „zakrvaceni“ nach § 65 a, 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Juli 1913, Pr. I 399/13, die Weiterverbreitung der Nummer 537 der Zeitschrift: „XX. Vek“ vom 5 Juli 1913 wegen der Stelle von „Zid vsude jest“ bis „znemravnena“ des Artikels: „O zidovskych zemebrancich“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juli 1913, Pr. 12/13, die Weiterverbreitung der Doppelnummer 76—77 der Zeitschrift: „Osveta lidu“ vom 2 Juni 1913 wegen der Stelle von „Denni tisk uz davno“ bis „manevrech“ des Artikels: „Letosni vojenske manevry“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juli 1913, Pr. IV 65/13, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Nase pravo“ vom 4 Juli 1913 wegen der Stellen von „Ciskev stredoveka“ bis „nejlepsi atd.“, von „Vidi tu“ bis „pyse prevelike“ des Artikels: „Ke dni Husovu“; von „Vlada Stürgkh“ bis „zemske ustave“, von „Tato vlada“ bis „Schmerlingova“ des Artikels: „Na straz do boje“ und von „Olupuje nas“ bis „mladych lidi“ des Artikels. „Hliza vsech garnison“ und von „V poslednich“ bis „mistnosti hostinskych“ des Artikels: „Slavne mestske rade kral. mokor. mesta Pardubic“ nach § 65 a, 300, 302, 303 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juli 1913, Pr. IV 66/13, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Nachodske listy“ vom 4 Juli 1913 wegen der Stelle von „a bylo jejich povinnosti rici“ bis „komisariat v Cechach“ des Artikels: „Cisarsky komissariat do Cech?“ nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juli 1913, Pr. IV 64/13, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Hlasy venkova“ vom 4 Juli 1913 wegen des mit keiner Überschrift versehen Leitartikels in der Stelle von „Zijeme u nas“ bis „k odpovednosti pohanen“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Juli 1913, Pr. 44/13, die Weiterverbreitung des bei der Firma „Seifert und Kompagnie“ in Leitmeritz gedruckten, im Selbstverlage dieser Firma herausgegebenen Plakates: „Deutsche heraus!“ wegen der Stelle von „Protest . . . .“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juli 1913, Pr. I 105/13, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Pritel lidu“ vom 1 Juli 1913 wegen der Stellen von „Ale jiz tehdy“ bis „pravi znalci“ und von „Proces tento“ bis „o sveho zivitele“ des Artikels: „Ritualni vrazda opet pred soudem“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juli 1913, Pr. I 106/13, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 4 Juli 1913 wegen der Stellen von „Mit diesem Urteil“ bis „Kampfwort hat“ und von „In den Kriegen“ bis zum Schlusse des Artikels: „Ein drakonisches Urteil“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 159 (9690)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Juli 1913, Pr. IX 81/13, die Weiterverbreitung der Nummer 183 der Zeitschrift. „Edinost“ vom 4 Juli 1913 wegen der Stellen von „Marsikaj so si ze dovoljevali“ bis „nismo doziveli“ und von „Sedaj pa vprasamo“ bis „potrpezljivosti je konec!“ des Artikels: „Skrajna nesramnost!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Juli 1913, Pr. I 402/13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Knihovna Havlicka. Nakladem Havlicka. Tiskem ‚Grafia‘ delnicke knihtiskarny v Praze“ wegen der Stellen von „Tento bub, jenz povysil“ bis „sedajicich poboznustkaru (Flammarion)“ samt Illustration auf Seite 103, welche die Erschaffung Evas karikiert und von „V tomto pojednani“ bis „na priklad pohanstvi rimske“ des Artikels: „Frant. Pekny: Adam a Eva. (Uvaha o puvodu lidskeho paru na zaklade ruznych pramenu“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Juli 1913, Pr. IV 67/13, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Nase pravo“ nach der Konfiskation berichtigte Ausgabe, vom 4 Juli 1913 wegen der Stelle von „Vidi tu“ bis „pyse prevelike“ des Artikels: „Ke dni Husovu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Juli 1913, Pr. 52/13, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Prvni neodvisly list prazskych predmest Volne Slovo“ vom 2 Juli 1913 wegen der Stelle von „Az tam dostoupil“ bis „dal nez bliz“ des Artikels: „Sekvestrace kralovstvi ceskeho“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Juli 1913, Pr. I 107/13, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Novy lid“ vom 8 Juli 1913 wegen des Artikels: „Jak se zachazi se zalozniky . . .“ nach § 65 a St. G. verboten

---

Konkursa.

L. 12.041 (9745 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Przeworsku jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do dnia 16 sierpnia 1913 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 14 lipca 1913.

L. Prez. 1819 4 W/13 (9798 2—3)

Konkurs.

Na posadę dozorczyni więźniów przy c. k. Zarządzie domu więziennego w Czortkowie ogłoszony na dniu 25 czerwca 1913 Nr. dziennika 143 przedłużam, a należycie ostemplowane i udokumentowane podania należy wnieść do Prezydyum tut. sądu najdalej do dnia 30 sierpnia b. r.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Czortków, dnia 17 lipca 1913.

(9782 2—3)

KONKURS.

Miasto Chodorów rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego, która jest natychmiast do objęcia.

Chodorów liczy przeszło 5000 mieszkańców z tego mniejsza połowa izraelitów. mamy tu sąd powiatowy, urząd podatkowy, urząd ewidencyjny, dwa urzędy pocztowe, urząd stacyi kolejowej, połączenia telegraficzne i telefoniczne, fabrykę i rafineryę cukru, tartak parowy, kotlarnię i inne przedsiębiorstwa a tylko jednego lekarza, który jest stałym lekarzem kolejowym.

Wymaga się dyplom austryacki, nie nieprzekroczony 40 rok życia, trzyletnią praktykę szpitalną i zdolność fizyczną.

Dochody: Płaca stała 1200 kor. i znaczne dochody z rozległej praktyki z powodu braku lekarzy.

Podania do dnia 5 sierpnia 1913.

Salak, burmistrz.

L. Prez. 2643 4 W/13 (9747 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Przemyślu jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów z systemizowanemi poborami.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania do dnia 20 sierpnia 1913 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

Posada ta będzie przedewszystkiem nadaną kandydatowi wojskowemu, posiadającemu certyfikat.

Przemyśl, dnia 15 lipca 1913.

L. 94.581/2. (9741 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Albigowej z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 607 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 1 sierpnia b. r.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 15 lipca 1913.

C. k. Prezydent:

Wopaterni w. r.

L. 11.868 (9612 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Rzeszowie jest do obsadzenia posada podurzędnika sądowego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę podurzędnika wnosić należy do dnia 14 sierpnia 1913 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 11 lipca 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Pr. 2221 (18 P./13) (9807 2—3)

Obwieszczenie.

Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze, dnia 9 września 1913, o godzinie 9 rano, się rozpoczynającej, przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Józefa Gołkowskiego, a zastępcami przewodniczącego radców c. k. sądu krajowego: Jana Gabrusiewicza, Leona Bereźnickiego, Jana Turkiewicza, Kazimierza Piotrowskiego, dr. Konstantego Rybickiego, Włodzimierza Kozakiewicza, Czesława Wojcickiego i Juliusza Kołczykiewicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. Cg. XIV. 223/13 (9814 2—3)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Barnikowi z Kałusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności „Własna Pomoc“ w Przemyślu pozew o zaczepienie czynności prawnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 30 kwietnia 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Barnika ustanawia się p. dr. Józefa Mayera, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Barnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 14 kwietnia 1913.

L. XVII. 3840/3

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 18. lipca 1913 L. XVII. 3840/3, tyczące się wprowadzania bydła rzeźnego i owiec rzeźnych z Austro-Węgier do Państwa niemieckiego.

Według reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 5. lipca 1913 L. 27.646 pozwoliło odwołalnie król. bawarskie państwowe Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 24. czerwca 1913 L. 411 a 29 na przywóz bydła rogatego rzeźnego i owiec rzeźnych z Austro-Węgier do rzeźni w Zweibrücken.

Co się podaje do powszechnej wiadomości w ślad obwieszczenia z 22. kwietnia 1906 L. 47.709.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19. lipca 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Gubatta w. r.

L. cz. Cw. IV. 933/13 (6) (9787)

Edykt.

Przeciw Feibischowi Sfarda, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. krajowego jako handlowego we Lwowie przez Centralny Bank czeskich kas oszczędności filia we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty dnia 28 lutego 1913.

Celem strzeżenia praw Feibischa Sfarda ustanawia się p. dr. Karola Kamińskiego, adw. kraj. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Feibischa Sfarda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1913.

L. XVII. 5989/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 12. do 19. lipca 1913.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka	Choderkowce (1 zagr.), Kniesioło (1 zagr.), Oryszkowce (1 zagr.), Podjarków (1 zagr.);
	Gorlice	Rozdziele (1 zagr.);
	Horodenka	Jasienów Polny (1 zagr.);
	Jasło	Wola Dębowiecka (1 zagr.);
	Łańcut	Krzemienica (1 zagr.);
	Limanowa	Słupia ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Czerkasy (1 zagr.), Jaryczów Nowy (1 zagr.), Hermanów (1 zagr.), Zapytów (2 zagr.);
	Mościska	Radenice (1 zagr.);
	Przemyślany	Krosienko gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Rawa Ruska	Wierzbica (2 zagr.);
	Rudki	Czajkowice (1 zagr.);
	Sambor	Bilina Wielka (1 zagr.), Wołoszcza (1 zagr.);
	Skole	Hutar (2 zagr.), Synowódzko Wyżne (1 zagr.), Truchanów (1 zagr.);
	Śniatyn	Krasnostawce (1 zagr.), Trościaniec (1 zagr.);
	Tarnopol	Chodaczków Wielki (1 zagr.);
	Turka	Jasionka Masiowa (1 zagr.);
	Żółkiew	Biesiady (1 zagr.), Zwertów (1 zagr.);
	Żydaczów	Derżów (1 zagr.), Młyniska (1 zagr.), Rozwadów (1 zagr.);
Szelestnica	Uście Ruskie	Uście Ruskie (1 zagr.);
	Horodenka	Piotrów (1 zagr.);
	Skole	Międzybrody (1 zagr.), Ryków (1 zagr.);
	Turka	Wysocko Wyżne (1 zagr.);
Nosacizna	Grybów	Lipnica Wielka ob. dw. (1 zagr.);
	Lisko	Uherce ob. dw. (1 zagr.);
	Zaleszczyki	Milowce ob. dw. (1 zagr.);
Otręt u koni	Brzozów	Harta (1 zagr.);
	Lisko	Manasterzec (1 zagr.);
	Strzyżów	Dobrzechów (2 zagr.), Grodzisko (2 zagr.), Kalembina (1 zagr.), Lutcza (1 zagr.), Różanka (1 zagr.), Szufnarowa (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka	Chlebowice Wielkie (1 zagr.);
	Bohorodczany	Sołotwina (1 zagr.);
	Borszczów	Łanowce ob. dw. (1 zagr.);
	Brody	Stare Brody (1 zagr.);
	Drohobycz	Horucko (1 zagr.);
	Lisko	Moczary (1 zagr.);
	Mościska	Nikłowice ob. dw. (1(zagr.), Wołostków ob.dw.(1zagr.);
	Podhajce	Bożyków ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyślany	Hanaczów (1 zagr.), Krosienko (1 zagr.), Wołków (1 zagr.);
	Radziechów	Sieńków ob. dw. (1 zagr.), Stanin ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (2 zagr.), Jawcze (1 zagr.), Koniuszki (2 zagr.), Stasiowa Wola ob. dw. (1 zagr.), Świstelniki (2 zagr.), Wasiuczyn ob. dw. (1 zagr.);
	Rudki	Hołodówka (1 zagr.);
	Stanisławów	Pasieczna (2 zagr.), Pobereże (1 zagr.);
	Trembowla	Plebanówka ob. dw. (1 zagr.);
Świerzb u owiec	Kraków	Brzoskwinia (1 zagr.);
Wścieklizna	Chrzanów	Bolęcin (1 zagr.);
	Dobromil	Jawornik Polski;
	Horodenka	Horodenka, Jasienów Polny;
	Kraków	Kamień (1 zagr.), Krzysztoforzyce (1 zagr.);
	Lwów	Hołosko Wielkie (1 zagr.);
	Nadwórna	Tarnowica Leśna (1 zagr.);
	Podhajce	Bohatkowce;
	Ropczyce	Ropczyce;
	Sambor	Radłowice;
	Stryj	Stryj (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Zarzekowice (1 zagr.), Żupawa (1 zagr.);
	Tarnów	Sieniechów;
	Wadowice	Sułkowice;
	Wieliczka	Wieliczka;
	Zborów	Załóżce (1 zagr.);
	Złoczów	Podhorce (1 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnica XX. (1 zagr.);
Pomór świń	Bóbrka	Budków (1 zagr.), Dźwinogród (1 zagr.), Sokołówka (2 zagr.);
	Borszczów	Krzywcze Górne (1 zagr.);
	Brody	Folwarki Małe (3 zagr.);
	Brzesko	Okocim ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Basznia Dolna (4 zagr.), Basznia Górna, Horyniec (3 zagr.), Młodów;
	Czortków	Dżuryn ob. dw. (1 zagr.);
	Drohobycz	Hruszów (1 zagr.);
	Grybów	Siekierczyna (1 zagr.);
	Husiatyn	Husiatyn ob. dw. (1 zagr.);
	Jaworów	Hruszów (7 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Niesłuchów (1 zagr.), Ubinie ob. dw. (1 zagr.);
	Myślenice	Naprawa (1 zagr.);
	Radziechów	Dmytrów (1 zagr.), Niwice (1 zagr.), Suszno gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Śniatyn	Załucze n. Cz. (4 zagr.);
	Sokal	Chorobrów (1 zagr.), Sokal (5 zagr.), Tartakowiec (1 zagr.); Zawisznia (1 zagr.);
	Zborów	Podhajczyki (5 zagr.);
Różyca świń	Biała	Bestwina (1 zagr.), Bestwinka (1 zagr.), Kaniów (15 zagr.), Osiek (2 zagr.);
	Bóbrka	Jatwięgi (1 zagr.);
	Bochnia	Drwinia (2 zagr.), Grobla (2 zagr.), Wieniec (5 zagr.), Zabierzów (8 zagr.);
	Borszczów	Cygany ob. dw. (1 zagr.);
	Brody	Bielawce (3 zagr.), Bołdury (1 zagr.), Koniuszków Leszniów (1 zag.), Podkamień (1 zagr.);
	Brzesko	Łoniowy (2 zagr.), Okocim (1 zagr.), Wola Przemykowska (2 zagr.);
	Brzeżany	Brzeżany (1 zagr.), Litiatyn (1 zagr.);
	Chrzanów	Filipowice (5 zagr.), Krzeszowice (1 zagr.), Olszyny (1 zagr.), Szczakowa (6 zagr.);
	Cieszanów	Borowa Góra (3 zagr.), Łukawiec (2 zagr.), Niemstów ob. dw. (1 zagr.);
	Dąbrowa	Wietrzychowice (3 zagr.);
	Dobromil	Grabownica (5 zagr.);
	Drohobycz	Bronica (17 zagr.), Manaster Liszniański (3 zagr.);
	Grybów	Jankowa (1 zagr.), Lipnica Wielka (2 zagr.);
	Jarosław	Ostrów (3 zagr.), Radawa (2 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Żuratyn (2 zagr.);
	Kosów	Kuty (3 zagr.);
	Lisko	Bereźnica Niżna (2 zagr.), Rajskie (13 zagr.), Skorodne (6 zagr.), Solina (11 zagr.), Wańkowa (1 zagr.);
	Mielec	Przykop (1 zagr.);
	Mościska	Małnów (2 zagr.);
	Myślenice	Myślenice (2 zagr.), Pcim (4 zagr.), Rabka (4 zagr.);
	Przemyśl	Niżankowice (2 zagr.);
	Radziechów	Stanin (1 zagr.);
	Rawa Ruska	Nowosiołki Kardynalskie (1 zagr.), Uhnów (1 zagr.), Wierzbica (1 zagr.);
	Rohatyn	Jabłonów (1 zagr.), Kleszczówna (3 zagr.), Martynów Nowy (1 zagr.), Niemszyn (2 zagr.);
	Sambor	Sambor (7 zagr.);
	Skałat	Iwanówka (1 zagr.), Kołodziejówka (1 zagr.), Kokoszyńce (2 zagr.), Kozina (1 zagr.), Resztowce (1 zagr.), Wolica (4 zagr.);
	Sokal	Dłużnów ob. dw. (1 zagr.), Korczyn (1 zagr.), Perespa ob. dw. (2 zagr.), Sokal (2 zagr.), Tartakowiec (1 zagr.);
	Stanisławów	Stanisławów (1 zagr.);
	Tarnopol	Mataszowce (1 zagr.);
	Tarnów	Klikowa (1 zagr.), Mikołajowice (4 zagr.);
	Trembowla	Laskowce gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Zbaraż	Zarudzie (1 zagr.);
	Zborów	Iwaczów (1 zagr.), Krasna gm. i ob. dw. (4 zagr.), Milno (4 zagr.), Założce (4 zagr.);
	Żółkiew	Brzyszcze (1 zagr.), Zameczek (1 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnica XV. (1 zagr.), Dzielnica XX. (1 zagr.);
Gruźlica	Zbaraż	Prosowce (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19. lipca 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Ponicki w. r.

(9780 2—3)

Ogłoszenie.

Wpisano na listę adwokatów d. 12 lipca 1913: dr. Karola Mateusza Srokowskiego-Schabenbeck z siedzibą we Lwowie, dr. Dawida Leizora Margulesa z siedzibą w Czortkowie i dr. Judę Leiba Bresticzkera z siedzibą w Mielnicy.

Zgłosili zamiar przesiedlenia adwokaci: dr. Leon Brill ze Lwowa do Chodorowa i dr. Bernard Seeman ze Lwowa do Oleska.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 15 lipca 1913.

L. cz. C. I. 466/12 (9849)

Edykt.

Przeciw Janowi Kraźnianinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Maryannę Kierepko pozew o 585 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 sierpnia 1913, o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. Stanisława Pokrywkę w Majdanie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sieniawa, dnia 7 czerwca 1913.

L. 809/913 (9858 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Teodor Chylak wpisany zosłał na listę adwokatów z siedzibą w Lisku.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. C. II. 432/13 (1) (9833)

Edykt.

Przeciw Adolfowi Kubeschowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Isaka Finkelmanna w Czortkowie pozew o 800 kor. i 760 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 11 września 1913, o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 25.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Nawarskiego, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czortków, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. C. I. 202/13 (9850)

Edykt.

Przeciw Józefowi Krukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Jakóba Sochę pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 26 sierpnia 1913, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się Tomasza Maciołka w Wiązownicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sieniawa, dnia 7 czerwca 1913.

L. cz. Cg. II. 520/13 (1) (9786)

Edykt.

Przeciw Chrystynie Śnihur ur. Oływa, rolniczce w Radrużu, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Towarzystwo kredytowe w Niemirowie pozew o zapłatę kwoty 1517 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 32, pierwsza audyencya na dzień 14 lipca 1913, o godz. 10·30 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adw. dr. Grzegorza Jarosławskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.
Lwów, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. Cw. X. 11650/12 (4) (9791)

Edykt.

Przeciw Frankowi Mocnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Centralny Bank czeskich Kas oszczędności filię we Lwowie pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Franka Mocnego ustanawia się p. adwokata dr. Alfreda Zgórskiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franka Mocnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.
Lwów, dnia 25 kwietnia 1913.

L. cz. L. h. 556/13 (9836)

Edykt.

Przeciw Janowi Baroniowi ze Siedlca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Józefa Sułka ze Siedlca podanie o wpis prawa zastawu dla kwoty 700 kor. w stanie biernym wierzytelności 634 k r. zpn. na karcie ciężarów realności realności lwh. 139 ks. gr. Siedlec Jana Baronia własnej, dla Tekli Baroń wpisanej — na rzecz Józefa Sułka, które w myśl wniosku przychylnie załatwiono.

Celem strzeżenia praw Jana Baronia ustanawia się p. dr. Michała Skowrońskiego, adwokata w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Baronia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Tarnów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. C. II. 358/13 (1) (9903)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Kamińskiemu synowi śp. Józefa z Gronia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Jana i Jędrzeja Kamińskich pozew o 500 kor. i 75 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 25 lipca 1913, o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Stysia, adwokata w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 4 lipca 1913.

L. Prez. 2266 (18 P./13) (9930 1—3)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. karn. dla III. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądu przysięgłych w r. 1913 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako Przezydenta tego sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. Wiceprezydenta Konstantego Onyszkiewicza, nadradców Konstantego Mironowicza i dr. Maurycego Morgenrotha, tudzież radców Emiliana Kobrzyńskiego, Klemensa Zahradnika i Jana Curkowskiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 15 września 1913 o godzinie 8 rano.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 18 lipca 1913.

L. cz. C. IV. 179 13 (1) (9905 1—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemmu z miejsca pobytu Hryciowi Husakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Teodorę z Jamkowych Husak pozew o odwołanie darowizny realności obj. lwh. 432 ks. gr. gm. kat. Korszyłówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 sierpnia 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Gromnickiego w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 25 czerwca 1913.

L. 3061 ex 1913 (9861)

Obwieszczenie

dotyczące dostawy około 10.000 q siana, 7000 q słomy na podściółkę, 1000 q słomy do łóżek, 2500 m³ twardego drzewa opałowego dla wojska c. k. obrony krajowej we Lwowie z bezpośrednią terminową dostawą dla tegoż wojska, a mianowicie od 1 listopada 1913 do 31 października 1914.

Pisemne oferty należy wnieść najpóźniej 4 sierpnia 1913, 10 godzina przed południem — zapieczętowane i jako takie na kopercie uwidocznione — do c. k. Intendantury obrony krajowej we Lwowie, ul. Ochronek l. 4.

Warunki dostawy można w czasie od 11—12 godz. przed południem w wymienionej powyżej Intendanturze przeglądnąć.
C. k. Intendantura komendy obrony krajowej we Lwowie.

Kundmachung

betreffend die Lieferung von ca 10.000 q Heu, 7000 q Streustroh, 1000 q Bettenstroh, 2500 m³ hartes Brennholz für die Truppen der k. k. Landwehr in Lemberg bei direkter, fassungsterminweiser Angabe bei diesen Truppen und zwar vom 1 November 1913 bis 31 Oktober 1914.

Die schriftlichen Offerte sind bis spätestens 4 August 1913, zehn (10) Uhr vormittags versiegelt als solche am Kuvert bezeichnet bei der k. k. Intendanz des Landwehrkommandos in Lemberg, Ochronekgasse Nr. 4 zu überreichen.

Lieferungsbedingnisse können an Wochentagen in der Zeit von 11—12 Uhr vormittags bei der genannten Intendanz eingesehen werden.
K. k. Intendanz des Landwehrkommandos in Lemberg.

Оголошене

в цїли достави коло 10.000 q сїна, 7000 q соломи до стеленя, 1000 q соломи до лїжок і 2500 m³ твердого дерева опалового для війска ц. к. оборони краєвої у Львові з безпосередною терміновою доставою для тогож війска, а се від 1 падолиста 1913 до 31 жовтня 1914.

Письменні оферти належить внести найпізнїйше 4 серпня 1913 о десятій (10) годинї перед полуднем — запечатані і яко такі на коперті означені — до ц. к. Інтендантури команди оборони краєвої у Львові, ул Охоронок ч. 4.

Услівя достови можна в часї від 11—12 год. перед полуднем в згаданій Інтендантурі переглянути.
Ц. к. Інтендантура команди оборони краєвої у Львові.

Upadłości.

L. cz. S. 23/13 (1) (9779 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Mendla Glanza, właściciela handlu drzewem, zarejestrowanego pod firmą M. Glanz we Lwowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego dr. Stanisława Warmskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Michała Wołoszyna we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w tym Sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym Sądzie najdalej do dnia 23 sierpnia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 26 sierpnia 1913 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy, zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjna przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wnioszek komisarza konkursowego ustawi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. S. 19/12 (41) (9932)

W konkursie Uschera Krella celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20 lipca 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 25 lipca 1913, o godzinie 10 przed połu in., w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, w biurze Nr. 10.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 26 czerwca 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 683/13 Stow. III. 30 (9793)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Raciechowice.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Raciechowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Ks. Józef Kuczek, przełożony zarządu.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: dotychczasowy zastępca przełożonego zarządu, Józef Maj przełożonym zarządu, zaś Jan Spytek, rolnik z Raciechowic, zastępcą przełożonego zarządu.

Dzień wpisu: 3 maja 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 2 maja 1913.

L. cz. Firm. 264/13 Stow. III. 204 (9338 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łącko.

Brzmienie firmy: Spółka producentów bydła, trzody chlewnej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 4 kwietnia 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż i zakupno bydła, trzody tak w stanie żywym jak bitym i przeróbce; oraz wszelkich produktów zwierzęcych będących własnością członków, zakupno karmy i innych artykułów. Zaliczkowanie sztuk dostawionych i zgłoszonych, będących własnością członków, a jeszcze nie dostawionych do sprzedaży. Zakupno na opas i do rozpłodu sztuk bydła, trzody i drobiu.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z przewodniczącego, zastępcy i dwóch członków a są to: Jan Maurer, Stanisław Sopata, Michał Ćwikowski, Jan Maciuszek.

Podpis firmy uskutecznia się przez umieszczenie pod stampilią firmową spółki podpisu dwóch dyrektorów.

Ogłoszenia uskutecznia się przez umieszczenie ich w ich w lokalu spółki i w czasopiśmie „Tygodnik rolniczy“ w Krakowie.

Udziały członków wynoszą po 10 kor.

Odpowiedzialność aż do podwójnej wysokości udziału.

Wpisy szczegółowe: żadne.

Data wpisu: 8 lipca 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 2170 Rg. B. 12 (6904)

Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen ist im Register Abt. B.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Zivnostenska banka Filiale Lemberg.

Zweigniederlassung der in Prag mit der Firma Zivnostenska banka v Praze bestehenden Hauptniederlassung.

Rechtverhältnisse der Gesellschaft: Die Gesellschaft gründet sich nunmehr auf die mit dem Beschlusse der Generalversammlung der Aktionäre vom 10 März 1912 und des Verwaltungsrates in seiner Sitzung vom 25 Juli 1912 in den §§ 3, 4, 12, 13, 15, 21, 22, 28, 31, 80, 82, 83 und 99 geändert mit der Erlasse der k. k. Statthalterei für das Königreich Böhmen ddto Prag, 30 September 1912 Zahl 8 D. 128 14 auf Grund der mit Erlasse des k. k. Ministeriums des Innern vom 26 Juni 1912 Zahl 23,352 erteilten Ermächtigung, genehmigten Statuten.

Hienach beträgt das Aktienkapital nunmehr 80,000.000 Kronen verteilt in 400.000 voll eingezahlter Aktien a 100 Fl. ö. W. resp. 200 K.

Auf Grund des Beschlusses der Generalversammlung vom 10 März 1912 kann dieses Aktienkapital durch Ausgabe von bar und voll eingezahlten Aktien a 200 K nom. ohne staatliche Genehmigung wie auf den Betrag von 100,000.000 K weiter erhöht werden und der Verwaltungsrat ist ermächtigt, diese Erhöhung des Aktienkapitales bis zum Höchstbetrage von 100,000.000 K durchzuführen.

Für jede weitere Erhöhung des Aktienkapitales über den Betrag von 100,000.000 K hinaus, ist die staatliche Ganehmigung erforderlich.

Die übrügen Änderungen betreffen die inneren Verhätnisse der Gesellschaft.

Prokura: mit dem Rechte der Firmazeichnung wurde den Herren Karl Skvor Edlen von Koromil und Karl Neuman Prokuristen der Zivnostenska banka v Praze erteilt.

Gelöscht wurde das Mitglied des Verwaltungsrates Jaroslav Cervenka und der Prokurist Vaclav Joachymstal infolge Ablebens.

Datum der Eintragung: 4 Jänner 1913.
K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.
Lemberg, am 28 Dezember 1912.

L. cz Firm. 455/13 Rg. A. 95 (9635)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru Oddział A.

Siedziba firmy: Trembowla.

Brzmienie firmy: Jakób Neumann wyszynk trunków w Trembowli.

Właściciel: (I.) Jakób Neumann w Trembowli.

Podpis firmy: (F. Z.) własnoręczny podpis „Jakób Neumann wyszynk trunków w Trembowli“.

Data wpisu: 26 maja 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 23 maja 1913.

L. cz. Firm. 344/13 Oddz. A. II. 121 (9326)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupców pojedynczych.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: po polsku „Rudolf Popper inżynier, przedsiębiorstwo dla oświetlenia elektrycsnego i przeniesienia siły w Krakowie“ a po niemiecku: „Rudolf Popper, Ingenieur, Unternehmung für elektrische Beleuchtung und Kraftübertragung Krakau“.

Właściciel: Rudolf Poper inżynier w Krakowie.

Właściciel podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilią lub wypisanem brzmieniem firmy w języku polskim lub niemieckim wypisze własnorecznie pełne swe imie i nazwisko.

Dzień wpisu: 8 kwietnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 22 marca 1913.

L. cz. Firm. 494/13 Stow. III. 7 (9795)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Strzelce wielkie.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Strzelcach wielkich, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi zrezygnował Edward Maurizio członek i przełożony zarządu.

Członkiem i przełożonym zarządu wybrany: ks. Józef Ślazyk proboszcz w Strzelcach wielkich.

Data wpisu: 24 kwietnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 23 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 840/13 Stow. V. 53 (9700)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gosprzydowa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Gosprzydowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Gosprzydowa, dnia 2 marca 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w razie po-

trzeby, użyteczności i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia Spółek i Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

Czas trwania: stowarzyszenia nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków.

Zarząd ten stanowią obecnie: Sebastyan Gondek, rolnik w Gosprzydowej jako przełożony zarządu, Tomasz Malaga, rolnik w Gosprzydowej jako zastępca przełożonego zarządu, oraz Jan Krzęciarz, kierownik szkoły w Gosprzydowej Jan Lis i Jan Kałuża, rolnicy w Gosprzydowej, jako członkowie zarządu.

Spółkę podpisuje się w ten sposób. że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby w „czasopiśmie dla spółek rolniczych“, wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: wynoszą po 10 kor.

Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Wpisy szczegółowo: Stowarzyszenie ma Radę nadzorczą, złożoną z przewodniczącego, jego zastępcy i czterech członków.

Dzień wpisu: 9 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 4 maja 1913.

L. cz. Firm. 958 Rg. A. I. 192 (9529)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Biłohorszcze pod Lwowem.

Brzmienie firmy: spółka komandytowa „fabryka chleba Merkury“ K. Czudżak, St. Kleczeński i Ska.

Wystąpił: spólnik Stanisław Kleczeński.

Odtąd właścicielami sami: Karol Czudżak i Kazimierz Kiełbusiewicz.

Komandytnik: jeden.

Uprawnieni do zastępstwa i podpis firmy: w dotychczasowy sposób.

Dzień wpisu: 24 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 24 czerwca 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 213/12 (7) (9433 3—3)

Edykt.

Nad Wasylem Bojczukiem Petra z Zabłotowa zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ustanowiono Hrycka Kosowicza Petra z Zabłotowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 17 października 1912.

L. cz. P. VI. 45/13 (6) (9444 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Emilię Michowicz w Knihininie.

Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Młota w Stanisławowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 23 maja 1913.

L. cz. P. VI. 73/13 (5) (9445 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Juliusza Göhringa w Stanisławowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Göhringa w Knihininie kolonii.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. L. 35/12 (9656)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Jurka Danio, rolnika w Czołhyniach.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Miryłę, rolnika w Czołhyniach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jaworów, dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. L. VI. 10/12 (9) P. VI. 10/12 (9) (9576)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Parankę Durkało, zam. Łegiń w Hnilczu.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Serotiuka, gospodarza w Hnilczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, dnia 9 marca 1913.

L. cz. P. 68/13 (9669)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Annę Polną z Burdiów w Czajkowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Pawła Mazura, syna Józefa w Czajkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 13 marca 1913.

L. cz. L. VIII. 28/12 (4) (9296)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Zagatę z Gronkowa.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Zagatę w Gronkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. P. 51/13 (11) (9291)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Dokię z Sokierków Szczęsną w Dźwinogrodzie.

Kuratorem jej ustanowiono Ludwika Szczęsnego w Dźwinogrodzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielnica, dnia 10 kwietnia 1913.

L. 1047/2 III. 1913 (9919)

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Ogłoszenie dostawy

Dostawę następujących materyałów drzewnych na rok 1914 rozpisuje się w drodze ofertowej, a mianowicie:

I. Materyały drzewne dla konserwacyi kolei:

około 282·0 m³ dębowych podkładów mostowych,
około 230·0 m³ dębowych podkładów rozjazdowych.

II. Progi dla głównych i lokalnych kolei:

15.400 sztuk progów dębowych typu 2 á 2·5 m długie dla głównych kolei,
8.700 sztuk progów sosnowych 2 á 2·5 m długie dla głównych kolei,
2.500 sztuk progów dębowych typu 3 á 2·4 m długie dla kolei lokalnej Piła—Jaworzno,
1.100 sztuk progów dębowych typu 3 á 2·4 m długie dla kolei lokalnej Tarnów—Szczucin,
2.600 sztuk progów dębowych typu 3 á 2·4 m długie dla kolei lokalnej Grzegórzki—Kocmyrzów.

Progi typu 2 muszą odmiennie od dotyczących szczegółowych warunków dla dostawy progów z r. 1910, w myśl dodatkowego specyalnego rozporządzenia mieć górną powierzchnię 16 cm. szeroką. — Wyraźnie zaznacza się, że dla celów c. k. austr. kolei państwowych artykuły drzewne i progi mogą być oferowane i dostarczane **wyłącznie tylko udowodnionego pochodzenia krajowego.** Obejście tego wyraźnego postanowienia będzie uważane jako złamanie kontraktu i jako takie w myśl artykułu 12 ogólnych warunków dla dostaw traktowane, a za każdorazowe przekroczenie tego postanowienia nałożoną zostanie kara konwencyonalna w wysokości 25% wartości towaru z za granicy dostarczonego. Prócz tego muszą być materyały drzewne ad P. I., jakoteż progi ad P. II. dostarczone z ostatniego wyrąbu.

Dostawa wymienionych drzew ad P. I. ma być tylko w miarę zapotrzebowania w r. 1914 uskuteczniona i to w terminie 4 tygodni po otrzymaniu dotyczących zamówień, w których to obstalunkach będą dokładnie podane wymiary dostawić się mających materyałów. Dostawa zaś progów ma być rozpoczętą w marcu 1914 i musi być całkowicie ukończoną w terminach podanych w dotyczącym formularzu ofertowym.

Odnośne formularze ofert, szczegółowe wykazy potrzebnych materyałów, ich wymiary, jak również ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przejrzane i podjęte u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też na żądanie mogą być przesłane na wskazane miejsce.

Oferty mogą obejmować całą rozpisaną ilość lub też tylko pewną część rozpisanej dostawy, muszą jednak opiewać najmniej na całą nierozdzielną ilość jednej grupy drzew, która to ilość jest podaną w dotyczącym wykazie zapotrzebowania dla każdej pojedyńczej grupy. Przy progach winien oferent podać ilość, przepisany rodzaj drzewa i typ oferowanych progów. Dotyczące na wyż wymienionych formularzach wygotowane oferty, oraz podpisane wykazy zapotrzebowania zaopatrzyć stemplami po koronie i takowe zapieczętowane z napisem: „Oferta na dostawę materyałów drzewnych (albo na progi) na rok 1914“ przesłać należy **najpóźniej do dnia 12 sierpnia b. r. do godziny 12 w południe** do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie. Uwierzytelnione certyfikaty, że oferowane progi pochodzą wyłącznie z kraju, należy przedkładać przy odbiorze progów.

Ceny jednostkowe za wszystkie wyż wymienione drzewa i progi mają być podane z przystawą i wszystkimi kosztami franko wagon do jednej lub więcej wyraźnie wymienionych stacyi c. k. kolei państwowych w Galicyi.

Odbiór progów zapotrzebowanych dla głównych linii kolei państwowych nastąpi jakościowo w deklarowanych stacyach nadawczych. Poczem jakościowo odebrane będą progi, po załadowaniu tychże do wozów kolejowych przez dostawców, bez opłaty przewozowego dowiezione przez zarząd kolejowy do stacyi przeznaczenia, gdzie nastąpi definitywny odbiór takowych. Progi zaś przeznaczone dla kolei lokalnych mają być oferowane na miejscu z jednej stacyi tejże kolei lokalnej i na własny koszt oferenta do stacyi dostarczone, gdzie też odbiór tych progów nastąpi.

Drzewa, wymienione pod P. I., nie będą odbierane w stacyi nadawczej, lecz odbiór ich jakościowy i ilościowy uskuteczniony będzie w stacyach przeznaczenia podanych w odnośnych zamówieniach, dokąd materyały te dostawca jest obowiązany załadować na wozy kolejowe i jako towar c. k. Dyrekcyi kolei państwowych odesłać bez opłaty przewozowego.

Jako zabezpieczenie dotrzymania ofert na dostawę materyałów pod P. I. i P. II wyszczególnionych mają oferenci przy wniesieniu ofert **równocześnie złożyć wadyum w wysokości 5% wartości** oferowanych materyałów w gotówce lub w papierach wartościowych, podanych w art. 5 punkt 2 ogólnych warunków dla dostawy materyałów, w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo albo też całkowitego odrzucenia tychże bez podania powodu.

Oferenci są związani deklaracyą ofertową przez (8) ośm tygodni, licząc od końcowego terminu dla wniesienia ofert.

Otwarcie wniesionych ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi dnia 13 sierpnia b. r., o godzinie 10-tej przed południem, w biurze podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesione po powyżej oznaczonym terminie i nieodpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia lub zawierające niewyraźne, dwuznaczne, nie dla każdego zrozumiałe wyrażenia i nie na przepisanych formularzach ofertowych, również wszelkie pisemne lub telegraficzne dodatkowe deklaracye, objaśnienia lub jakiekolwiek poprawki spóźnione nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 22 lipca 1913.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

(Przedruk nie będzie płacony.)

DONIESIENIA PRYWATNE.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 1390/III. (9917)

Lieferungsausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend ausgewiesenen Holzmaterialien wird für das Jahr 1914 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Holzmaterlalien für Bahnerhaltungszwecke:

a) 300 m³ Eichen-Brückenhölzer,
b) 800 m³ „ Extrahölzer,

2. Oberbauschwellen für Haupt u. Nebenbahnen.

32.000 Stück Harte Schwellen der Type 2 á 2·5 m lang,
64.000 „ Weiche „ „ „ 2 á 2·5 m lang,
8.000 „ Eichen- und Kieferschwellen Type 3 á 2·4 m lang.

Unter den Schwellen der Type 2 können höchstens 10% nach Type 2 a sich vorfinden. Die Oberbauschwellen nach Type 2 müssen eine 16 cm obere Auflagsfläche haben.

3. Oberbauschwellen für Lokalbahnen.

10.000 Stück Eichen u. Kieferschwellen Type 3 á 2·4 m lang für die Linie Lemberg-Bełzec,

42.200 Stück Eichen- und Kieferschwellen Type 3 á 2·4 m lang für die Linie Lemberg-Podhajce,

3.000 Stück Eichen- u. Kieferschwellen Type 3 á 2·3 m lang für die Linie Tarnopol-Zbaraż,

4.600 Stück Eichenschwellen Type 3 á 2·3 m lang für die Linie Borki wielkie-Grzymałów,

8.000 Stück Eichen- und Kieferschwellen Type 3 á 2·3 m lang für die Linie Lemberg-Jaworów.

2.000 Stück Eichenschwellen Type 4 á 1·6 m lang für die Linie Łupków-Cisna,

4.000 Stück Eichen- und Kieferschwellen Type 4 á 1·6 m lang für die Linie Przeworsk-Dynów.

Es wird besonders betont, dass für Zwecke der k. k. österr. Staatsbahnen **ausschliesslich** nur Hölzer und Schwellen nachweissbar **inländischer Provenienz** offeriert und geliefert werden dürfen.

Die Umgehung dieser grundsetzlichen Bestimmung wird als Vertragsbruch angesehen und im Sinne der Bestimmungen des Art. 12 der Allgemeinen Lieferungsbedingnisse behandelt werden und wird für jeden Übertretungsfall die Höhe der Konventionalstrafe mit 50% des Wertes der aus dem Auslande bezogenen Lieferung festgestellt.

Ausserdem müssen die Hölzer ad Post 1. und die Oberbauschwellen ad Punkt 2. und 3. von der letzt vergangenen Fällungsperiode stammen.

Die Holzmaterialen ad Post 1. werden nur nach Massgabe des im Jahre 1914 eintretenden Bedarfes zur Lieferung gelangen und zwar binnen 5 Wochen nach Erhalt der bezüglichen Bestellscheinen, in welchen die Dimensionen und die Mengen spezifiziert erscheinen werden. Die Ablieferung der Oberbauschwellen soll zu den in bezüglichen Offertformularien festgesetzten Terminen effektuirt werden. Die Buchenschwellen müssen jedoch längstens bis Ende Mai 1914 komplet geliefert werden.

Die auf diese Lieferung Bezug habenden Offertformularien sowie die allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse können bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto per Post bezogen werden.

Für die Bedingnisse gebührt 10 H. per Bogen d. i. für die all Bedingnisse 50 H., für die Bauhölzer 10 H., für Oberbauschwellen 30 H., welcher Betrag in Postmarken einzusenden ist.

Die Offerte können sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum oder auch nur auf einen Teil desselben erstrecken.

Rücksichtlich der Oberbauschwellen hat jeder Offerent die zur Lieferung angebotene Schwellenanzahl unter Bezeichnung der Holzgattung und Type im Offert anzugeben.

Die diesbezüglichen auf den vorerwähnten Formularien ausgefertigten Offerte mit je 1 Krone Stempelmarke per Bogen versehen, sind versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Brückenhölzer. Extrahölzer und Oberbauschwellen pro Jahr 1914" **längstens bis 12 August 1913, 12 Uhr Mittags** bei der Staatsbahndirektion Lemberg einzubringen.

Gleichzeitig sind die Ursprungszertifikate der angebotenen Holzmaterialien und Schwellen vorzulegen.

Die Preise sind franko Waggon einer oder mehrerer **namentlich** anzufürenden Stationen der k. k. Staatsbahnen in Galizien einschliesslich der Lokalbahn Lemberg-Bełzec inklusive aller Spesen anzugeben, und werden in diesen Stationen die für Ablagerung der zu liefernden Holzmaterialien erforderlichen Depotplätze dem Lieferanten **nur nach Thunlichkeit** zur Verfügung gestellt.

Die Übernahme der Oberbauschwellen wird in Quali in den deklarierten Einlieferungsstationen erfolgen. Sodann werden die provisorisch in Quali übernommenen Schwellen zur definitiven bezw. endgiltigen Übernahme nach Verladung derselben durch den Lieferanten nach Station Zadwórze im frachtfreien Regiewege zugeführt werden.

In den Ablieferungsstationen werden aber die sub Post 1. benannten Hölzer für Bahnerhaltungszwecke **nicht übernommen**, sondern wird deren Übernahme in Quali und Quanto erst in den laut bezüglichen Bestellscheines nahmhaft gemachten Bestimmungsstationen stattfinden, wohin diese Hölzer der Lieferant selbst von den Ablieferungsstationen im frachfreien Regiewege abzusenden haben wird.

Die Lokalbahnschwellen sind tunlichst loco einer Station der betreffenden Lokalbahn anzubieten.

Für die in anderen Stationen der k. k. Staatsbahnlinien angebotenen Schwellen gelten die in den bezüglichen Offertformularien enthaltenen Bestimmungen.

Zur Sicherstellung der Angebote haben die Offerenten bei Vorlage der bezüglichen Offerte **gleichzeitig ein Vadium in der Höhe von 5%** des Lieferungswertes in barem Gelde, oder in den sub Art. 5 Punkt 2, der allgemeine Lieferungsbedingnisse angegebenen Wertpapieren bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu hinterlegen.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion steht es frei die Oferte rücksichtlich des ganzen offerierten Quantums oder nur eines Teiles desselben zu akceptieren oder ohne Angabe der Gründe ganz abzulehnen.

Die Offerenten bleiben mit ihren Anboten vom Schlusse des Offerteinreichungstermines durch acht Wochen gebunden.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerte findet bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion **am 13 August 1913, um 10 Uhr Vormittags** statt, und bleibt es den Offerenten unbenommen derselben beizuwohnen.

Offerte, welche nicht nach dem festgesetztem Einreichungstermine eingebracht nicht auf den vorgeschriebenen Offertformularien verfasst werden, oder unklare und zweideutige Ausdrücke enthalten, wie auch die etwaitigen schriftlichen oder telegrafischen Nachträge, Erklärungen oder Zusätze zu denselben, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg im Juli 1913.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 1390/III. (9917)

Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1914 rozpisuje się za ofertami dostawę następujących materyałów drzewnych, a mianowicie:

1. Materyały drzewne dla konserwacyi kolei.

a) 300 m³ dębowego budulca mostowego,
b) 800 m³ dębowych podkładów rozjazdowych,

2. Zwykłe progi dla głównych i bocznych kolei.

32.000 sztuk progów twardych typy 2 á 2·5 m długich,
64.000 „ „ sosnowych typy 2 á 2·5 m długich,
8.000 „ „ dębowych i sosnowych typy 3 á 2·4 m. długich.

Pomiędzy progami typu 2 może się znajdować najwyżej 10% wedle typu 2·a. Progi wedle typu 2 muszą mieć górną powierzchnię 16 c/m szeroką.

3. Zwykłe progi dla kolei lokalnych.

10.000 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 á 2·4 m długich dla linii Lwów-Bełzec,

42 200 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 á 2·4 m długich dla linii Lwów-Podhajce,

3.000 sztuk progów dębowych sosnowych typy 3 á 2·3 m długich dla linii Tarnopol-Zbaraż,

4.600 sztuk progów dębowych typy 3 á 2·3 m długich dla linni Borki wielkie-Grzymałów,

8.000 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 á 2·3 m długich dla linii Lwów-Jaworów,

2.000 sztuk progów dębowych typy 4 á 1·6 m długich dla linii Łupków-Cisna,

4.000 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 4 á 1·6 m długich dla linii Przeworsk-Bachórz.

Zauważa się wyraźnie, że dla celów c. k. austr. kolei państwowych artykuły drzewne i progi **wyłącznie** tylko **udowodnionego krajowego pochodzenia** oferowane i dostarczone być mogą.

Obejście tego wyraźnego postanowienia będzie jako złamanie kontraktu uważane i jako takie w myśl art. 12 ogólnych warunków dostaw traktowane i za każdorazowe przekroczenie tego postanowienia nałożoną zostanie kara konwencyonalna w wysokości 50% wartości towaru z zagranicy dostarczonego.

Prócz tego muszą być materyały drzewne ad P. 1. jako też progi ad P. 2. i 3. dostarczone z ostatniego wyrąbu.

Dostawa wyż wymienionych materyałów drzewnych pod pozycyą 1. ma być tylko w miarę zapotrzebowania w roku 1914 uskutecznioną i to do 5-ciu tygodni po doręczeniu dotyczących obstalunków, w których to obstalunkach będą dokładne wymiary w ilości dostawić się mających materyałów uwidocznione. Dostawa zaś zwykłych progów ma być całkowicie uskutecznioną w terminach, które są podane w dotyczących formularzach ofertowych. Progi bukowe zaś muszą być najpóźniej do końca maja 1914 kompletnie dostarczone.

Dotyczące formularze ofert, jak również ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przejrzane i podjęte u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też mogą być na żądanie przesłane na wskazane miejsce za uiszczeniem porta pocztowego.

Za przesłane warunki dostawy należy się uiścić 10 halerzy od arkusza, przeto wypada za ogólne warunki 50 halerzy, za warunki dla dostawy drzew 10 halerzy, zaś za warunki progów kolejowych 30 halerzy w markach pocztowych nadesłać.

Oferty mogą obejmować całą rozpisaną ilość lub też tylko pewną część rozpisanej dostawy.

Przy progach zwykłych powinien oferent podać ilość, przepisany rodzaj drzewa i typ oferowanych progów.

Dotyczące na wyżwymienionych formularzach wygotowane oferty, zaopatrzone stemplami po 1 koronie od arkusza, mają być w opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę **dębowego budulca mostowego, podkładów rozjazdowych i progów kolejowych na rok 1914" najdalej do 12 sierpnia 1913 godzina 12 w południe**, wniesione.

Równocześnie należy przedłożyć certyfikaty dotyczące krajowego pochodzenia oferowanych materyałów drzewnych i progów.

Ceny za wszystkie wyż wymienione materyały drzewne i progi zwykłe mają być podane z przystawą i wszystkiemi kosztami, franko wagon do jednej lub więcej stacyj c. k. kolei państwowych w Galicyi, włącznie z koleją lokalną Lwów-Bełzec, które imiennie podać należy.

Odbiór zaś progów kolejowych nastąpi jakościowo w deklarowanych stacyach nadawczych. Tak prowizorycznie jakościowo odebrane progi będą po załadowaniu takowych do wozów kolejowych przez dostawców, dowiezione przez Zarząd kolejowy do stacyi kolejowej w Zadwórzu gdzie definitywny odbiór takowych nastąpi.

W tych stacyach będą dostawcom potrzebne place do złożenia dostarczyć się mających materyałów drzewnych, tylko w miarę możności do użytku oddane, jednak dowiezione do tych stacyj progi zwykłe i materyały drzewne dla konserwacyi kolejowej, wykazane pod pozycyą 1. nie będą tam odebrane, lecz odbiór ich będzie uskuteczniony dopiero w stacyach przeznaczenia podanych w odnośnych zamówieniach dokąd materyały te dostawcy będą obowiązani odesłać jako towar dla c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie bez opłaty przewozowego.

Progi dla kolei lokalnych mają być dostarczone możliwie w stacyach dotyczącej kolei lokalnej. W razie dostarczania takich progów w innych stacyach c. k. kolei państwowych, będą obowiązywać postanowienia wyszczególnione w dotyczących formularzach ofertowych.

Jako zabezpieczenie dotrzymania ofert na dostawę progów zwykłych, jakoteż pod poz. 1. wyszczególnionych materyałów drzewnych dla konserwacyi kolei mają oferenci przy wniesieniu ofert **równocześnie złożyć wadyum w wysokości 5 prc.** wartości oferowanych progów lub materyałów drzewnych w gotówce lub w papierach wartościowych, podanych w art. 5 punkt 2. ogólnych warunków dla dostawy materyałów, w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo albo też całkowitego odrzucenia tychże bez podania powodu.

Wreszcie podaje się do wiadomości, że oferenci będą związani deklaracyą ofertową przez ośm tygodni, licząc od końcowego terminu dla wniesienia ofert.

Otwarcie wniesionych ofert **nastąpi dnia 13 sierpnia 1913** o godzinie 10 przed południem w biurze podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, przy których to otwarciach oferenci mogą być obecni.

Oferty wniesione po wyż oznaczonych terminach, a nieodpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia lub zawierające niewyraźne, dwuznaczne i nie dla każdego zrozumiałe wyrażenia, jakoteż pisemne lub telegraficzne dodatkowe deklaracye albo zmiany tychże lub też oferty nie wypełnione na przepisanych formularzach ofertowych nie będą uwzględnione.

Lwów w lipcu 1913.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Société Anonyme de Navigation Belge-Américaine „Red Star Line“ à Anvers.

Bilanz am 31 Dezember 1912. — Gewinn- und Verlust-Konto.

	Francs			Francs	
Abschreibung auf Material	1,336.927	97	Saldo auf Betriebs-Konto	2,071.009	37
Zinsen	196 041	56			
Saldoübertrag auf Reserve-Konto	538.039	84			
	2,071.009	37		2,071 009	37

B i l a n z.

	Francs			Francs	
Material der Gesellschaft	21,082.674	20	Kapital-Konto	13,845.000	—
Diverse Debitoren	5,890 842	26	Diverse Kreditoren	11,741.747	53
Kautionen	499.680	61	Reserve-Konto	2,054 508	85
Spezialdepots	168 059	31			
	27,641.256	38		27,641.256	38

Spezialbilanz für Österreich am 31 Dezember 1912.

	Kronen			Kronen	
Betriebs-Konto	867.197	26	Transporte per Bahn	28.449	50
Diverse	23.102	63	Transporte per Schiff	760.068	65
Verlustsaldo	30 079	28	Verpflegung	28 313	67
			Verwaltung in Wien	103 547	35
	920.379	17		920.379	17

Konzessionierte Repräsentanz der Société Anonyme de Navigation Belge-Américaine (Red Star Line).

H. BAUR.

PODZIĘKOWANIE.

Przejęci uczuciem dozgonnej wdzięczności składamy Jaśnie Wielmożnemu Panu

Dr. E. Machekowi

Profesorowi okulistyki na Wszechnicy lwowskiej za koleżeńskie, nader staranne i skuteczne zdjęcie katarakty, najserdeczniejsze „Bóg zapłać!“.

Prof. Adolf Gawalewicz
z matką, żoną i dziećmi.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.